

Wizyta u chwaliszewskich rolników \* Wśród budowniczych wytwórni sody w Inowrocławiu \* W gościnie u załogi huty szkła „Irena”

## Edward Gierek przebywał w województwie bydgoskim



(P) Edward Gierek wśród budowniczych wytwórni sody ciężkiej Matwy II w Inowrocławiu. Fot. CAF - Langda

(P) I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał 30 km. w woj. bydgoskim, zapoznając się z osiągnięciami i głównymi problemami społeczno-gospodarczymi tego regionu.

Odwiózł on w towarzysztwie I sekretarza KW PZPR — Józefa Majchrzaka i wojewodę Edmunda Lehmana wozorem Państwowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Rolnej w Chwaliszewie, gospodarujące na ponad 13 tys. ha. Szczególnie dobre wyniki osiąga się tu w hodowli bydła i trzody chlewnej. W ostatnich paru latach oddano do użytku nowoczesne obiekty inwentarskie. Z własnej, zmechanizowanej fermy

### Święto Mależji Depesza z Polski

(P) Z okazji święta narodowego Mależji, przypadającego w dniu 31 bm., przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do króla Mależji Tuhanku Yahya Petra Ibn Al-Marhum Sultan Ibrahim. (PAP)

### Kłopoty z wilgotnym ziarnem Pogoda nadal nie sprzyja rolnikom

Informacja własna

(P) Pogoda w dalszym ciągu powoduje, że w wielu rejonach kraju prace przy zbiorach zbóż idą bardzo wolno. Rolnicy wykorzystują czas, w którym nie można kosić i zwolnić zbóż na inne konieczne prace. Młóci się zboża, wykonuje podorywki i orki, sieje rzepak i jęczmień ozimy. Trwają też dostawy zbóż do punktów skupu.

Od kilku dni mamy sygnały o zakłóceniach w skupie zbóż. Pod magazynami spłyka się kolejki, zdarza się, że transporty z ziarnem jeździć muszą od magazynu do magazynu.

Co jest tego przyczyną, jakie podejmuje się działania, by usprawnić skup? Z tymi pytaniami zwróciłem się do zastępcy dyrektora Centrali Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego PZZ Antoniego Jurkiewicza.

— Obecna sytuacja, a więc i trudności spotykane na punktach odbioru spowodowana jest kilkoma przyczynami.

Po pierwsze opóźnienie żniw i niesprzyjająca pogoda spowodowały spóźnienie dostaw zbóż. Magazyny i spichrze PZZ są przygotowane do odbioru ziarna suchego oraz wilgotnego (do 22 proc. wilgotności). Tymczasem już od kilkunastu dni trafia do nas ziarno mokre, o zawartości wody powyżej 30 proc. Powoduje to, że wydajność urządzeń rolniczych i suszarnych maleje nawet o połowę. W ostatnich dniach dostawy ziarna i to ziarna mokrego nasilają się, co wynika z koncentracji kombajnów przy zbiorach. Do 28 sierpnia skupiono znacznie więcej ziarna rzenaku i zbóż niż w roku ubiegłym, a od kilku dni dzienny skup wynosi od 120 do 130 tysięcy ton.

Niezależnie od bliznego skupu, co dzieje magazyny PZZ

przyjmują kilkanaście tysięcy ton zbóż z importu i to w przeważającej części dostarczonego w całych połączkach. Ponadto zobowiązani jesteśmy do wydawania ziarna do różnego rodzaju zakładów przemysłowych przede wszystkim wytwórniom pasz. W sumie w sierpniu obrót wyniósł ok. 3,2 mln ton zbóż.

Wszystkie elewatory i spichrze PZZ pracują w zasadzie w ruchu ciągłym, ludzie i maszyny. (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2



(P) Magazyny i elewatory w całym kraju przyjmują ziarno z tegorocznych zbiorów. Na zdjęciu: w magazynie GS w Nowym Miście nad Pilicą. Piotr Dąbrowski i Zbigniew Rybiński sprawdzają wilgotność dostarczonego zboża. Fot. CAF - Miedza

### 80-lecie Zofii Marchlewskiej List gratulacyjny Edwarda Gierka

(P) 80 rocznicę urodzin obchodziła 30 bm. działaczka międzynarodowego i polskiego ruchu robotniczego, pisarka i dziennikarka Zofia Marchlewska, córka jednego z najwybitniejszych rewolucjonistów polskich — Juliana Marchlewskiego.

Z okazji jubileuszu zasłużonej działaczki list z serdecznymi gratulacjami przesłał I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. List wreczył Zofii Marchlewskiej sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan. Życzenia i gratulacje jubilatka otrzymała także od sekretarza KC I sekretarza Komitetu Warszawskiego PZPR Alojzego Karkoskiego.

W dniu urodzin Zofii Marchlewskiej odwiedziła delegację z warszawskich zakładów pracy, szkół noszących imię jej ojca, instytucji i organizacji społecznych. Liczna delegacja przybyła z Włocławka, gdzie przy muzeum Ziemi Kujawskiej ma powstać muzeum Juliana Marchlewskiego oraz z Łódzkiej Zakładów Przemysłu Barwiliarskiego im. J. Marchlewskiego. Życzenia dlaższej owocei działalności złożyły także przedstawiciele Związku Literatów Polskich.

Zofia Marchlewska urodziła się 30 sierpnia 1898 roku. Od 1918 r. przebywała w Związku Radzieckim, a następnie w Niemczech.

(C) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

### 36 tys. ton kauczuku syntetycznego z zakładów „Oświecim” na eksport

(P) Zakłady chemiczne „Oświecim” w Oświęcimiu, w woj. wielkopolskim, rozwijają produkcję eksportową. W br. obok myśli technicznej, na podstawie której buduje się zakłady oktanolu i butanolu w Burgas (Bułgaria) i w Omsku (ZSRR), „Oświecim” wyeksportuje ponad 36 tys. ton kauczuku syntetycznego do 20 krajów.

Kauczuk syntetyczny z Oświęcimia eksportuje, m.in. do RFN, Australii, Szwecji, Francji. Jednym z największych odbiorców są zakłady Mechellina we Francji. (PAP)

### Załoga zespołu orbitalnego badała środowisko naturalne i zasoby mineralne Ziemi 7 eksperymentów naukowych jednego dnia

MOSKWA (PAP). Kosmonauta i NRD. Kosmonaut nie zaniedbał również treningu, mającego ich utrzymać w dobrej kondycji fizycznej oraz przeprowadzili telewizyjny reportaż.

Systemy pokładowe i aparatura naukowa zespołu orbitalnego „Salut-6”, „Sojuz-29” i „Sojuz-31” pracują normalnie. Samopoczucie kosmonautów jest dobre.

Jak poinformowała agencja ADN, kierownik lotu kompleksu orbitalnego, Wiktor Błagow przedstawił w drodze szczegółowej zaplanowanej trudnej operacji technicznej, jaką przeprowadzą w najbliższych dniach pracownicy na orbicie kosmonauty po raz pierwszy w historii lotów załogowych w przestrzeni okołoziemskiej.

Jak wiadomo Walery Bykowskiego i Sigmund Jaehna powrócą na Ziemię na pokładzie „Sojuza-29”, a „Sojuz-31” pozostanie przycumowany do „Saluta 6”. Pozostanie, ale nie na swoim dotychczasowym miejscu. Kosmonauci W. Kowaloniok i A. Iwanczenkow przeprowadzą go w kilka dni po lądowaniu w W. Bykowskiego i S. Jaehna na miejsce zajmowane dotychczas przez „Sojuza 29”. Oba kosmonauci opuszczą w tym celu stację orbitalną, oddalają się „Sojuzem 31” od „Saluta 6” i przycumują do dźboku stacji, aby węzeł cumowniczy na rufie zwolnić dla kolejnego statku transportowego „Progress”, gdyż tylko tutaj znajdują się urządzenia niezbędne do przepompowania paliwa.

Operacja potrwa ok. 90 minut, a więc tyle, ile zajmuje kompleksowi orbitalnemu jedno okrążenie kuli ziemskiej.

Przewiduje się, że przyszłe stacje orbitalne będą wyposażone

### „Życie” patronuje akcji „WITAMINA”

### Owoce i warzywa pod fabrycznymi bramami

Informacja własna

(R) Bardzo dobry jest tegoroczny urodzaj owoców i warzyw w woj. radomskim. Chcąc ułatwić ich nabycie załogom zakładów pracy i instytucji Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodnicza przyjmuje zbiorowe zamówienia. Realizacja zamówień odbywa się w terenie, bezpośrednio u producentów, co stanowi najlepszą gwarancję dobrej jakości.

Niezależnie od stałej formy zaopatrzenia zimowej spiżarni radomian WSO wyszła z nową inicjatywą. W ramach akcji „Witamina” urzędują się kiermasze owocowo-warzywne przed większymi zakładami. Z pierwszej tego rodzaju oferty korzysta już załoga „Radoskoła”. W przyszłym tygodniu podobny kiermasz owoców i warzyw urządzony zostanie pod fabrycznymi bramami Zakładów Metalowych im. gen. Waltera. Partnerem WSO w organizowaniu kiermaszy jest radomskie WSS. (am)

## Temida w czasie wakacji

Rozmowa z Wojciechem Tomczykiem dyrektorem Gabinetu Ministra Sprawiedliwości

— Sezon urlopowy mija, kończą się więc i wakacje sądowe. Terminu „wakacje sądowe” nie należy brać dosłownie. Konieczność zachowania terminów, pilność niektórych spraw wymagała zapewnienia również w tym okresie urlopowym pełnej i łatwej dostępności do sądów, państwowych biur notarialnych i kancelarii komorniczych dla wszystkich zainteresowanych.

Rozpoznawane były w czasie wakacji sprawy w trybie przyspieszonym, decyzje w przedmiocie tymczasowego aresztowania, sprawy związane z windykacją należności alimentacyjnych.

Odrębnym problemem było także planowanie sesji sądowych, aby ich terminy nie zbiegały się z okresem najintensywniejszych prac polowych, wynadto zobowiązani jesteśmy do wydawania ziarna do różnego rodzaju zakładów przemysłowych przede wszystkim wytwórniom pasz. W sumie w sierpniu obrót wyniósł ok. 3,2 mln ton zbóż.

Wszystkie elewatory i spichrze PZZ pracują w zasadzie w ruchu ciągłym, ludzie i maszyny. (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

strzygnięcia w ochronie rodziny lub interesów materialnego przesądza o skuteczności sądowej ochrony prawnej. Wydaje się, że takie priorytety, ustalone elastycznie, uwzględniają interesy społeczne.

— Dotyczy to pracy jednostek terenowych. A czym w tym okresie zajmowało się ministerstwo?

— Dla miesięcy letnich charakterystyczne jest przede wszystkim dokonywanie różnorodnych ocen półrocznej działalności organów wymiaru sprawiedliwości w skali całego kraju i poszczególnych regionów. W ostatnich latach kierownictwo resortu sformułowało trzy podstawowe kryteria oceny: jakość orzecznictwa, kultura pracy resortowych organów oraz społeczne koszty wymiaru sprawiedliwości. Analizowane są dane statystyczne i informacje o orzecznictwie w sprawach cywilnych oraz w sprawach rodzinnych i nieletnich. Daje to orientację o tak ważnych społecznie i gospodarczo problemach, jak cywilno-prawna ochrona mienia społecznego, odpowiedzialność producenta za wady towaru lub



odpowiedzialność z tytułu nie wykonania umów kontraktacyjnych. W roku 1978 wzrosła ranga problematyki cywilistycznej. Przedwcześnie byłoby prezentowanie ocen merytorycznych, (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 2

### Apel międzynarodowej konferencji do rządu RFN o przedłużeniu okresu ścigania zbrodniarzy hitlerowskich

KOPENHAGA (PAP). Uczestnicy obradującej w stolicy Danii międzynarodowej konferencji członków ruchu oporu w wojnie 1939—1945 uchwalili rezolucję, w której apelują do rządu RFN, by wystąpił z inicjatywą w sprawie przedłużenia okresu ścigania zbrodniarzy wojennych.

Zgodnie z ustawą Bundestagu okres ten upływa w RFN z końcem 1979 r. (P)

### Armia w Nikaragui zaatakowała przeciwników reżimu Somozy

PARYŻ (PAP). Według doniesień z Managui, armia nikaraguańska otrzymała rozkaz zaatakowania pozycji, kontrolowanych przez siły przeciwnego reżimu prezydenta Somozy w Matagalpie (120 km na północ od stolicy Nikaragui).

Siły porządkowe, złożone z piechoty i wojsk zmotoryzowanych oraz wspierane przez lotnictwo, przystąpiły do ataku w środę o godz. 8.50 czasu lokalnego. (P)

(Szersze informacje na str. 4 oraz komentarz „Pownola agonia” — str. 5).

### Barki z „Gryfi” dla armatora libijskiego

(A) Szczecińska Stocznia Remontowa „Gryfia” rozwija również produkcję nowych jednostek pływających. W tych dniach zakończono tu budowę 4 barek wybudowanych na zamówienie armatora libijskiego. Są to jednostki 500-tonowe przeznaczone do obsługi portów w Benghazi i Tobruku.

W sumie szczecińska „Gryfia” dostarczyła już do Libii 12 podobnych barek, które są na terenie największych portów morskich tego kraju. (PAP)

### Mistrzostwa Europy lekkoatletów Jerzy Kowol ustanowił jednak rekord Polski

Od specjalnego wysłannika STEFANA SIENIARSKIEGO

Praha, 30 sierpnia (P) Po wspaniałym wtorkowym biegu na 10 km w polskim obozie uważano, że sędziowie mierzący czas przegapili na mecie naszego reprezentanta Jerzego Kowola. Twierdzone mianowicie, że nasz długodystansowiec ukończył bieg w tym samym mniej więcej czasie co Sellik ze Związku Radzieckiego — 27:40,60.

Nie byłem w stanie zająć stanowiska w tej sprawie. Tak byłem zafascynowany końcówką rozgrywką między Finem Vainio, Włochem Ortisem i biegaczem radzieckim Antipowem oraz Anglikiem, że straciłem Kowola (podobnie jak sędziowie) z oczu. Protest kierownictwa naszej ekipy został jednak uwzględniony i wynik Jerzego Kowola zwerfifikowano. Nasz reprezentant przebiegł więc 10 km, co prawda na dziesiątym miejscu ale w znacznie lepszym niż początkowo podano czasie — 27:53,60. Tym rezultatem Kowol poprawił rekord Polski na tym dystansie.

Przy okazji warto już zapowiedzieć kolejny bieg rekordzisty Polski. Będzie on startował na 5 tys. m w trzeciej serii eliminacyjnej. Przeciwników ma znakomitych. Biegają będą z Kowalem min. Rumun Floroiu, Szwajcar Riffel i Włoch Ortis. Do finału wchodzi tylko po 4 zawodników z serii i trzej najlepsi według czasów w eliminacjach. Kowola czeka więc w czwartek bardzo trudne zadanie.

Będzie, oczywiście! biegł w eliminacjach i rewelacyjny

### Finlandia — Polska 0:1

(P) W towarzyskim międzynarodowym spotkaniu piłkarskim w Helsinkach nasza reprezentacja wygrała z Finlandią 1:0 (0:0). Bramką dla Polscy zdobył w 81 min. debiutujący w reprezentacji Stefan Mąjowski.

Mecz nie był, szczególnie w pierwszej połowie, interesującym widowiskiem piłkarskim. Oba z drużyn grały wolno i rzadko nad bramkami dochodziło do ostrych starć. Lepsza była druga część spotkania, w której Polacy kilkakrotnie przenarządzili składne i szybkie akcje.

### Przed inauguracją roku szkolnego w woj. radomskim

### Narada dyrektorów liceów ogólnokształcących

Informacja własna

(R) Przed inauguracją nowego roku szkolnego 30 bm. odbyła się w Ilży konferencja dyrektorów szkół ogólnokształcących województwa radomskiego poświęcona ocenie pracy szkół w roku ubiegłym oraz omówieniu najważniejszych zadań dydaktyczno-wychowawczych w nadchodzącym roku nauki.

W nowym roku szkolnym do 20 liceów ogólnokształcących w województwie radomskim będzie uczęszczać ponad 7 tys. młodzieży, 60 proc. uczniów rozpocznie naukę w klasach uprofilowanych, do rozwoju których władze oświatowe przywiązują dużą wagę.

Nauka w oddziałach uprofilowanych: matematyczno-fizycznych, biologiczno-chemicznych i humanistycznych a także w klasach z rozszerzonym programem nauczania języków obcych pozwala bowiem na szerokie rozwijanie zainteresowań uczniów.

Niektóre licea ogólnokształcące np. w Radomiu, Ilży, Pionkach, Białobrzegach prowadzą naukę w oddziałach o wszystkich profilach nauczania. Ponadto w szkołach istnieje 68 grup fakultatywnych, w których młodzież pogłębia swoją wiedzę.

Od nowego roku szkolnego w 5 miastach województwa radomskiego: w Radomiu, Szydłowcu, Nowym Miście, War-

ce i Mogielnicy rozpoczyna pracę zespoły szkół ogólnokształcących, które pozwolą na sprawne zarządzanie i lepszą organizację pracy w placówkach szkolnych wchodzących w skład zespołu. Dalszej poprawie ulega systematyczne podnoszenie kwalifikacji nauczycieli.

### Prognoza pogody

(P) Jak podaje IMGW dziś w Warszawie będzie zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Temp. maks. w dzień 16 st. (PAP)

### KALENDARIUM

● Czwartek jest 243 dniem 1978 r. Do końca roku pozostało 122 dni, w tym 101 dni roboczych.

● Słońce weszło dziś o godz. 5.44, a zajdzie o godz. 19.27. Wschód Księżycy godz. 3.22, zachód godz. 18.14. Czwartek będzie krótszy od najdłuższego dnia w roku o 3 godziny i 4 minuty.

● Imieniny obchodzą: Paulina i Rajmund. (A.1.)

### Przed inauguracją roku szkolnego w woj. radomskim

### Narada dyrektorów liceów ogólnokształcących

Informacja własna

(R) Przed inauguracją nowego roku szkolnego 30 bm. odbyła się w Ilży konferencja dyrektorów szkół ogólnokształcących województwa radomskiego poświęcona ocenie pracy szkół w roku ubiegłym oraz omówieniu najważniejszych zadań dydaktyczno-wychowawczych w nadchodzącym roku nauki.

W nowym roku szkolnym do 20 liceów ogólnokształcących w województwie radomskim będzie uczęszczać ponad 7 tys. młodzieży, 60 proc. uczniów rozpocznie naukę w klasach uprofilowanych, do rozwoju których władze oświatowe przywiązują dużą wagę.

Nauka w oddziałach uprofilowanych: matematyczno-fizycznych, biologiczno-chemicznych i humanistycznych a także w klasach z rozszerzonym programem nauczania języków obcych pozwala bowiem na szerokie rozwijanie zainteresowań uczniów.

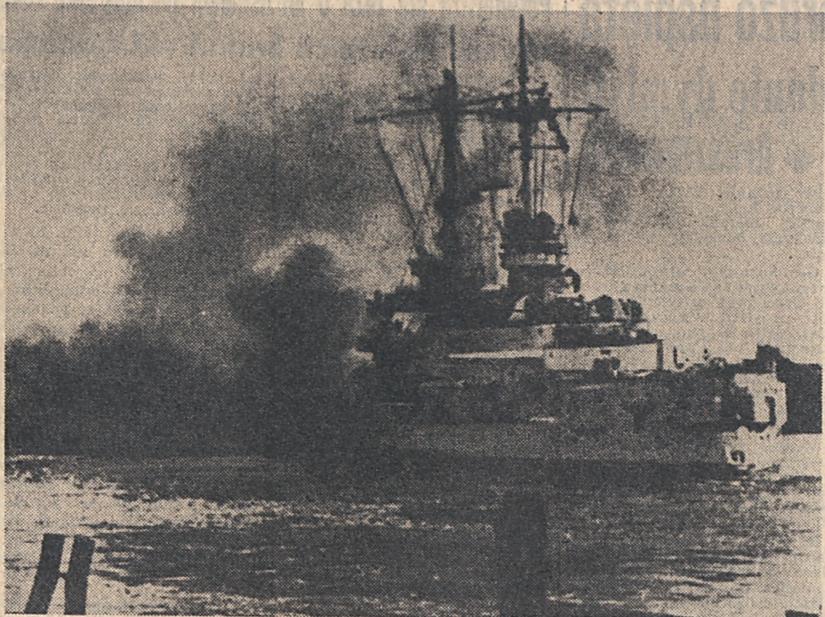
Niektóre licea ogólnokształcące np. w Radomiu, Ilży, Pionkach, Białobrzegach prowadzą naukę w oddziałach o wszystkich profilach nauczania. Ponadto w szkołach istnieje 68 grup fakultatywnych, w których młodzież pogłębia swoją wiedzę.

Od nowego roku szkolnego w 5 miastach województwa radomskiego: w Radomiu, Szydłowcu, Nowym Miście, War-

Dziś 12 stron  
W numerze „Życie i Nowoczesność”



Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU



„Schleswig-Holstein” trafiony przez baterie helskie.

# Pamiętna godzina 4.47

BOHDAN MAŃKOWSKI

PROM pasażerski m/f ROGALIN odbijał od nabrzeża w Gdańsku, przy którym dokładnie 39 lat temu, pierwszego września o godzinie 4.47 pancernik „Schleswig-Holstein” wystrzelił salwę armatnią, rozpoczynając drugą wojnę światową. Została nas już tylko mała garstka obrońców wybrzeża, których losy zmieniła zasadniczo ta pierwsza salwa 28-centymetrowych dział okrętowych.

W dwadzieścia siedem dni po tej salwie kierowałem og-

steina” wydał komendę rozpoczęcia drugiej wojny światowej na morzu, w swoich wspomnieniach napisanych 10 lat później zamieszcza fotografię upamiętniającą te historyczne salwy, oraz zdjęcie uszkodzonego przez nas dział swojego pancernika.

Wspomnienia tych wydarzeń dawno już dla mnie przemienily w wiatrem i odżyły, kiedy z pokładu „Rogalina” obserwowałem tłum turystów zwiedzających Wester-

Hel-117 pod polską banderą, aby wejść po sztormpatrze na hitlerowski stawiacz min „Pelikan”, na którym rozpoczął długoletni okres niewoli.

Kilkanaście dni temu, na motorowodnych zawodach w Szwecji, która podczas wojny zapewniła schronienie (ażyl) naszym okrętom podwodnym i białoskrydłemu „Darowi Pomorza”, obserwowałem sportową walkę zawodników naszych i z RFN. Kiedy po zawodach piloci i mechanicy wspólnie omawiali swoje sukcesy i niepowodzenia, serdecznie wieszając sobie zdobytych nagród i medali, zażyczyłem tej młodzieży, która nie zaznała jadu nienawiści ani uczuć upokorzenia, zemsty czy triumfu niszczenia. Łączy ich sportowe współzawodnictwo.

Wracając z tych zawodów na m/f „Rogalinie” słuchałem z dumą jak nasza młodzież pokazywała swoim zagranicznym kolegom las dźwięków portowych Gdyni i Gdańska, a potem rozłożywszy na kolana mapy i foldery rysowała trasy turystycznych szlaków żeglownych, zachwalając polskie jeziora i puszczę. Słuchalem sporów o to, czy uniwersytety w Uppsali i Krakowie pochodzą z tego samego okresu, oraz żartów na temat bezcłowego najazdu Szwedów na Czestochowę. Pokolenie to nigdy nie słyszało i mam nadzieję nie usłyszy wybuchów salw okrętowych.

A jednak nie mogę zapomnieć tej pierwszej salwy, ponieważ był to zwrotny punkt mojego życia i losów mojego pokolenia.

Toteż jako czynny uczestnik tego pierwszego dnia wojny pozwałam sobie przypomnieć godzinę 4.47 pierwszego dnia września 1939 roku.

# Parę rzeczy o nim wiem...

JACEK MOJKOWSKI

KIEDY spaliła się stodoła, Gaika akurat nie było w domu. Jak wrócił, to straż już tylko uważała, żeby ogień nie przerzucił się gdzie indziej. Po stodole została kupa popiołu. Płomień strawił zboże, pasze, młocarnię i cement.

Gaikowi chodziło wtedy po głowie, żeby to wszystko rzucić i wynieść się gdziekolwiek. Nie zrobił tego, bo jest stary, a zresztą niczego poza gospodarowaniem nie umiał. Wreszcie czytał dawno coś Dygasińskiego i w tamtej księżce też spaliło się całe gospodarstwo, ale nikt ziemi nie zostawił. Po prostu zaczęli jeszcze raz od nowa. Gaik potrzebował czegoś, żeby go podtrzymało na duchu, a Dygasiński był w sam raz. Nigdy jednak nie przypuszczał, że to, co czytał, kiedy jeszcze bosy i w krótkich portkach biegał po polach będzie miało znaczenie dla 60-letniego człowieka. Tyle właśnie miał, gdy stodołę diabli wzięli.

## Człowiek i krowy

Półtora roku potem, czyli dzisiaj stoi przede mną przygarbiony Gaik, w berecie, roboczej marynarce i pokazuje mi swoje włości. Stara chałupa rozebrali i postawili przywoity dom z wygodami. Górę oddali synowi i synowej. Sam z żoną wzięli dół, żeby już nie lądować na schodach. Stodoła też jest nowa, z cegły, tak że jakby znowu ogień, to chociaż mury zostaną.

Na razie jednak stodoła jest tylko w połowie gotowa, bo brakuje w niej wrot, a to zaś zależy od tego czy majstrzy się zgłoszą, czy nie. Ostatnio z fachowcami od budownictwa jest nadzwyczaj kiepsko. Przychodzą, biorą zaliczkę i odchodzą. Zostaje roz-

Wszystkie Gaikowe poletka mają kształty kiszkowate. Tutaj, powiada, jest prawie półtora hektara pszenicy. A pole: 10 metrów szerokości i ciągnie się hen daleko aż pod sosnowy las. Podobnie prezentuje się zero siedem buraka i zero trzy perskiej konicy. Ojciec Gaika wydarł ziemię z lasu i stad pewnie zła jakości gleby — piąta, szósta klasa. Mimo to da się ona uprawiać, chociaż wymaga dużo więcej pracy niż gdzie indziej.

## Na kredyt...

Gaik pobrał się z panią Haliną na kredyt. W czasie woj-

ny, kiedy Gaik poszedł z innymi do lasu, kredyt na ten ich związek udzielał los. Bo czasy były niespokojne. Po wojnie, kiedy oboje nie mieli prawie nic, kredyt udzielił bank. Wszyscy wtedy brali dotacje, ale nie każdy spłacał. Akurat, gdy Gaik oddał ostatnią ratę, umorzono większość pożyczek.

— Nie miał szczęścia ten mój stary — ciężko wzdycha Gaikowa.

— Ale za to w banku cię szanują — paruje stary.

Uważają Gaika zresztą nie tylko w banku. Przede wszystkim ludzie go pamiętają z tego, jak był przez 18 lat inspektorem rolnym. Wiś w dawnej Kongresówce, niby blisko Warszawy, mało że biedna, to jeszcze wyjątkowo ciemna była. Więc każdy, kto chociaż trochę liźnął wiedzy rolniczej, liczył się na waga złota. Ponieważ Gaik znał się na gospodarowaniu nie najgorzej, więc zgłosił się.

Przekonywało się wówczas ludzi do wszystkiego: do nawozów sztucznych, plodozmienu, maszyn itd. Ale samo gadanie o nowoczesności — to groch o ścianę. Trzeba było pokazać co i jak. Nie było więc wyjścia — Gaik wystawił swoją ziemię na ryzyko i wszelkie mądrości stował jako pierwszy. Jak zaczęło wychodzić to i stara Sliwowa przestała wreszcie wyzywać od głupków i zajęła się sobą. Praszczak Tadeusz też skorzystał na znajomości z Gaikiem. U Praszczaków generalnie nie przelewało się, co najwyżej gnojówką przez próg izby. Taka była niedza. Dzisiaj Praszczak to wielki pan, milioner. Trzeba było tylko człowiekowi pomóc, podpowiedzieć.

Dawniej inspektor rolny we wsi to była figura. Ludzie przychodzili ze sprawami, z którymi do księdza nie wypadalo.



Toruńskie radioteleskopy. W Piwnicach koło Torunia, w Zakładzie Radioastronomii UMK, działa od kilku miesięcy — pierwszy z całego systemu, przewidzianego do budowy w najbliższych latach — radioteleskop. Toruński system radioteleskopów będzie m. in. wykorzystywany do badań w ramach programu „Interkosmos”. (b) Fot. Jacek Borkowski

U Burzyńskich, na górze, przydarzyło się nieszczeście — córka z nieślubnym dzieckiem. Chłopak mówił, że chce się zenić, a stary Burzyński cap za siebie i trach. Bóg dał, że nie trafił, ale przy następnej rozmowie posłali już po Gaika, żeby sprawę uładził. I poradził sobie, chociaż powiada, że gdyby to tak u niego w domu się przytrafiło być może inaczej by wszystko wyglądało.

Żona Gaika, raczej bez entuzjazmu mówi o tym społecznym udzieleniu się męża. On tam gdzie przekonywał, czy radził, a ona w tym czasie podwojną robotę wykonywała w gospodarstwie. Na pomoc innych nie za bardzo mogła liczyć. Bo wieś jest wybitnie chłopobobolnicza i przyjęło się, że wszystko wykonuje się samemu. Nawet przyzwolonego zespołu rolników nigdy nie udało się tu zmontować. Gaik też zaczął się zastanawiać, czy przypadkiem nie zastracił się za mocno w tej swojej robocie. Może by sobie ustawił życie inaczej, i rodzinie...

## Syn

Dwóch synów Gaika. Jak większość chłopaków ze wsi, nastawiono się na pracę w mieście i podobnie do innych poszli na kierowców, bo i zarobik można i zobaczyć sporo. W ogóle kierowca na wsi, to zawód popularny i tym bardziej młody Zbyszek Gaik chętnie go wykonywał. Wszystko go dobrze szło, gdyby nie wódeczka. Suto zakrapiana zabawa, z fantazją wzięty zakręt, krakasa, milicja, balonik i 10 miesięcy przerwy w życiu.

Teraz młody Gaik znowu prześlizgnął się z chłopobobolnika na rolnika. Zrobił technikum rolnicze i niebawem przejmie gospodarstwo po ojcu. Stary w głębi duszy cieszy się, że tak będzie, bo gdyby obu synom wyszło to zofierowanie, nie miałby kto zostać na gospodarce. A tak to, co należało do Gaików jeszcze grubo od przed wojny, zostanie przy rodzinie.

Alle przepisanie gospodarstwa budzi też u starego obawę. Raptownie będzie musiał usunąć się w cień. Młody zaś ma swoje plany i nawet za cenę fatalnych pomysłów, będzie chciał je realizować.

Stary Gaik świadomie wiele oddał moment przekazania. Ma dobry wykręt. Stodoła się spaliła, gospodarstwo podupadło, a do emerytury liczy się wydajność z ostatnich lat. Stary z żoną więc pracują, syn zaś czeka i nie pomaga. I pewnie dlatego Gaika krew zalewa, bo jak nie pomaga, to się nie uczy.

Zbyszek Gaik nie wtrąca się. Na swoim robiłby inaczej. Sprzedałby krowy, kupiłby świnię, na polu postawiłby szklarnie. Słowem wszystko wywróciłby do góry nogami. Bo czyż trzeba specjalnej taksy uświęcającej, czy jakowej wiedzy tajemnej, żeby hodować gadzinę, ziemię uprawiać? — zapytuje młody. Dzisiaj już nie. Liczą się chęć i pewne umiejętności. Syn je ma i Gaik to docenia, tylko trochę się boi.

## „Rozcinanie złoza” w budowanej kopalni „Suszec”

(P) Przystąpiono już do tzw. rozcinania złoza, czyli pierwszych prac przygotowujących front eksploatacyjny w budowanej w Rybnickim Okręgu Węglowym kopalni „Suszec”.

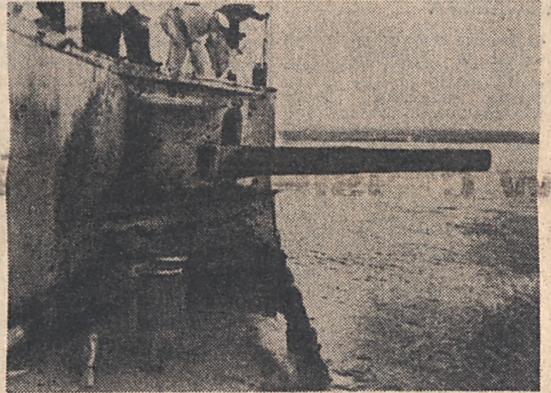
Kilkanaście przedsiębiorstw Górniczego Wykonawstwa Inwestycyjnego zrealizowało już na placu budowy znaczny zakres robót. Dwa szczytowe kopalnia osiągnęły już głębokość — jeden ponad 680 metrów, drugi 770 metrów, natomiast wydobywająco-remontowy został na głębokości 655 metrów.

„Suszec” — obok kopalni „Siwki” — jest drugim, najbardziej zaawansowanym w budowie iowym zakładem wydobywczym ROW. Realizację tej kopalni rozpoczęto wiosną 1976 roku. Pierwszy węgiel górniczy „Suszcza” dostarczą w 1982 r. Szybki postęp robót obserwuje się również na powierzchni kopalnia. W realizacji znajduje się aktualnie budowa łaźni kopalniańskiej dla 1400 górników, stolówki zakładowej; powstaje stacja kopalniańska z całym rozgałęzionym układem torów kolejowych, warsztaty remontowe i szereg innych obiektów pomocniczych. (PAP)

## Kombajny buraczone ze Słupska

(P) W bieżącym roku krajowe rolnictwo otrzyma 650 nowoczesnych kombajnów buraczanych produkowanych w fabryce maszyn rolniczych „Agromet-Famarol” w Słupsku. 430 maszyn już wysłano odbiorcom, dalszych 50 będzie do odebrania jeszcze we wrześniu — a więc na kampanię zbioru buraków.

Słupski wytwórca dostarczył już krajowi w ciągu niecałych trzech lat produkcji ponad 1900 takich maszyn. W przyszłości rolnicze będzie się ich produkować prawie 1600. Będzie to możliwe po oddaniu do użytku priorytetowej dla przemysłu maszyn rolniczych inwestycji — taka jest budowany z dużymi opóźnieniami i „poślizgami” tzw. drugi Famarol — przeznaczony na hale potokowego montażu kombajnu. (PAP)



1 września 1939 r. o godz. 4.47 „Schleswig-Holstein” otworzył ogień na Westerplatte.

nem cyplowej baterii helmskiej, której 15-centymetrowy pocisk produkcji szwedzkiej trafił w burtowe działo pancernika, zabijając i raniąc jego obsługę. Z wieży kierowania ogniem stracił mnie podmuch trzech pocisków pancernika, które trafiły w jej podstawę.

Była to nasza ostatnia salwa w 1939 roku wystrzelona z dział, które dzisiaj stoją samotnie w Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni i w Muzeum Wojska w Warszawie.

Admirał Kleikamp, który jako dowódca „Schleswig-Hol-

platte i kipiący życiem Port Gdański, na którego redzie kilkanaście statków oczekiwało na pilota. „Rogalin” wychodził z portu dokładnie tym samym kursem, którym 39 lat temu pancernik hitlerowski szedł na nasz ostatni pojedynek artyleryjski.

Stalem na pokładzie idącego do Szwecji promu, wypatrzyłem na wzburzonej powierzchni morza tego miejsca, gdzie w nocy z drugiego na trzeciego października, pamiętnego roku 1939, opuszczał ostatni skrawek wolnej Ojczyzny na Bałtyku — kuter rybacki

## Pierwsza w Mikołajkach Montaż oczyszczalni z tworzyw sztucznych

(P) Za pomocą transportowego śmigłowca Mi-6a — zainstalowano poręczny zbiornik w budowanej w Mikołajkach (województwo łódzkie) oczyszczalni ścieków typu „bioblok”.

Duża komora oczyszczania, nie mieszcząca się na żadnym samochodzie, ani platformie kolejowej, drogą powietrzną została przetransportowana z Chodzieży (woj. łódzkie) na plac budowy. Operację tę wykonali piloci z przedsiębiorstwa transportu lotniczego „Instal” w Nasilsku.

Budowana w Mikołajkach oczyszczalnia „bioblok” jest pierwszym i eksperymentalnym przedsięwzięciem w skali kraju. Dotychczasowa część obiektu — komora oczyszczania wykonywano ze stali. Zmontowanie zbiornika o pojemności 100 m sześciu trwało do 4 miesięcy, przy zatrudnieniu 12-osobowej załogi. Zużyto na to prawie 8 ton stali. Koszt komory, wraz z ociepleniem i specjalnym zabezpieczeniem antykorozyjnym wyniósł 3,1 mln zł. Obecnie buduje się zbiornik z tworzyw sztucznych. Masa nowej komory wynosi 1,8 tony, zaś jej koszt — około miliona zł. Jej montaż trwa do dwóch tygodni.

W najbliższym czasie w różnych rejonach kraju zainstalowanych zostanie sto tego rodzaju zbiorników, przygotowanych w Chodzieży. (PAP).

## Książki tygodnia

W popularnej serii „ABC” wydawanej przez „Iskrę” ukazała się ostatnio nowa pozycja poświęcona tym razem Szwajcarii. Zanim jednak przejdę do meritum, zaznaczę tu pewne wyznaczenie autorów owej publikacji. Otóż piszą oni, że przed przystąpieniem do pracy nad książką, przeprowadzili na własną rękę „próbę sondażu w jednej z uczęszczanych kawiarni warszawskich pytając — jak się nazywa stolica Szwajcarii. Na dziesięć indagowanych osób sześć odpowiedziało, że Genewa; trzy sądziło, że Zurych. A tylko jedna odgadła właściwie”. A ponieważ wspomniana seria wydawnicza, zgodnie ze swą tradycją, nosi w tytule nazwę stolicy kraju, któremu jest poświęcona, więc „Berneńskie ABC” rozwija przy okazji wątpliwości bywałców „jednej z uczęszczanych kawiarni warszawskich”...

Ale to żartobliwa uwaga na marginesie książki, której walory poznawcze nie sprowadzają się, rzecz jasna, jedynie do tytułu. Wilhelmina Skulska i Andrzej Kruczkowski zebraли do swej publikacji bogate materiały — swoje własne

# Pod Alpami

obserwacje i refleksje podbudowały informacją encyklopedyczną, sięgnęli również do źródeł historycznych i przenieśli literackich, jak również do opracowań statystycznych. W rezultacie owych zabiegów otrzymaliśmy książkę, która zawiera pokątny zasób wiedzy o Szwajcarii, o przeszłości i teraźniejszości tego kraju.

Lektura „Berneńskiego ABC” daje czytelnikowi możliwość przyjrzenia się z bliska rzeczywistości Szwajcarii, panującemu tu stosunkom politycznym, gospodarczym, społecznym, kulturalnym. Pozwala też — dzięki częstym odniesieniom do historii — lepiej zrozumieć specyficzne, dzisiejsze problemy tego kraju. Istnieją tu, jak wiadomo, dwadzieścia trzy kantony i trzy półkantony, czyli w sumie dwadzieścia sześć samodzielnich „republik”. Tyle samo jest systemów szkolnych. Dodajmy do tego różnice językowe (Helwetia to kraj czterojęzyczny) i wyznaniowe (dziś ongiś kraj ten był wyniszczany przez całe dziesięciolecie wojnami religijnymi). Owe

BEATA SOWINSKA

odmienności wpływów językowych, kulturalnych, politycznych dają o sobie znać, choć dla turysty przejeżdżającego tu dla podziwiania widoków alpejskich są na ogół mało dostrzegalne. Książka ukazująca obraz dnia powszedniego Szwajcarii, rzuca zarazem światło na zachodzące w różnych dziedzinach życia kraju zjawiska i procesy, wskazuje na ich podłoże. Oczywiście, pisząc o Szwajcarii, trudno pominąć to, czym słynie ona w świecie od stuleci. Jest więc tu również mowa o turystycznych atrakcjach kraju, o sławnych serach szwajcarskich (łącznie z odpowiedziami na klasyczne pytanie małego Dyzia — skąd się biorą dziurki w serze?) i o cieszących się ustaloną renomą zegarkach. Ta ostatnia dziedzina ma swoje polskie odniesienie, staje się dla autorów okazją do przypomnienia postaci Antoniego Patka, emigranta 1831 roku; nie był on wprawdzie zegarmistrzem lecz oficerem kawalerii, co nie przeszkadza, że po wymigraniu do Szwajcarii, stał się razem z Francuzem Adriennem Philippe'em twórcą zegarmist-

rzowskiej firmy znanej do dziś w całym świecie. No i, by z grubsza wyczerpać „specjalności” szwajcarskie, wspomnieć jeszcze trzeba o bankach, których działalność skupia na sobie powszechną uwagę. Czyż może zresztą być inaczej w kraju, w którym — jak podają autorzy książki — obroty trzech największych banków wynoszą dwa i pół raza więcej aniżeli globalny dochód narodowy Szwajcarii.

Penetrując różne strony szwajcarskiej rzeczywistości, autorzy zapuszczają również sondę w dziedzinę stosunków społecznych i obyczajowych; przedmiotem ich obserwacji stają się sprawy rodziny, wychowania młodzieży, wzorców kulturowych. Osobny rozdział książki poświęcony jest kobietom, które w świetle obowiązującego tu ustawodawstwa ciągle jeszcze w małżeństwie mają mniejsze prawa niż mężczyźni. Oto na przykład kobieta odpowiada swoim majątkiem za długi męża, podczas gdy mąż zwolniony jest od wszelkiej odpowiedzialności za długi żony, chociaż jej majątkiem rozporządza. Mąż też może zakazać żonie pełnienia określonego zawodu. W dziedzinie wychowania dzieci (łącznie z decyzjami spędzania wakacji!) decyduje wyłącznie ojciec. Również wyłącznie on może udzielić zgody na starzenie się o prawo jazdy dla swoich dzieci — matka nie ma tu prawa głosu. Itp., itd. Sytuacja zresztą nie kształtuje się jednako-

wo w całym kraju. Jak piszą autorzy książki — „Genewa jest bardziej skłonna do ustępstw na rzecz równouprawnienia kobiet, niemiecka Szwajcaria mniej, a już zupełnie kiepsko dzieje się we włoskiej części”. Przytaczam te dane, ponieważ brzmią one dość szokująco w odniesieniu do kraju, który szczyty się tym, że kroczy w awangardzie postępu. A może to po prostu zwykły antyfeminizm?

Wracając do książki: „Berneńskie ABC” przynosi solidną porcję wiadomości o Szwajcarii; zjedną przy tym podania materiału. Miał swoich danych — żywa, barwna sugestywna relacja, która wciąga czytelnika już od pierwszych stron. Doborowi zaś ów obraz charakterystyczne, uchwycione na gorąco scenki, rozmowy i anegdoty. Jak choćby ta — w rozdziale o sprawach sądownictwa. Za zdrosny Szwajcar zamordował niewierną żonę. Na rozprawie okazało się, że w celu popamiętania zbrodni zakupił broń. — Czemu nie posłużyłeś się własną? — zapytał sędzia. (Każdy Szwajcar odbywający służbę wojskową, ma prawo popamiętania zbrodni zakupić strzałę w prywatnej sprawie! — oburzył się „praworządny” sprawca zbrodni...

Wilhelmina Skulska, Andrzej Kruczkowski — „Berneńskie ABC” — fakry, str. 342, cena 37 zł.

### Oddziały syryjskie walczą z prawicą w Bejrucie i na Sudanie odwołuje swoje kontyngenty

KAIR (PAP). Korespondent PAP, Tadeusz Jackowski pisze: W całym Libanie panuje poważne napięcie w oczekiwaniu na dalszą eskalację działań wojennych na południu, w centrum i na północy kraju. Na przedmieściach Bejrutu dochodzi w dalszym ciągu do starć oddziałów syryjskich z milicją prawicowego ugrupowania falangi.

### Gotowy projekt egipskich propozycji na trójstronne spotkanie

KAIR (PAP). Korespondent PAP, Tadeusz Jackowski pisze: W Aleksandrii odbyło się przedwczoraj spotkanie Anwaru Sadata z przedstawicielami egipskiego - Narodowej Rady Bezpieczeństwa. Minister spraw zagranicznych przedstawił gotowy projekt egipskich propozycji na trójstronne spotkanie w Stanach Zjednoczonych z prezydentem Jimmy'ym Carterem i premierem Menachemem Beginem w Camp David.

Według oficjalnych kół rządowych, projekt ten zakłada całkowite wycofanie Izraela ze wszystkich terytoriów okupowanych oraz rozwiązanie problemu palestyńskiego na zasadzie samostanowienia i uznania praw narodowych. Jednocześnie też delegacja egipska zamierza przedłożyć tzw. deklarację zasad, mającą stworzyć możliwości kontynuowania dwustronnych rozmów egipsko-izraelskich. Propozycje te zostały rozlane do państw arabskich utrzymujących stosunki z Egiptem.

W obecnym stadium przygotowano do spotkania w Camp David trzy projekty, różniące się w znaczący sposób między sobą. Wynika ona przede wszystkim z założenia rządu izraelskiego, że ustanowienie ograniczonej autonomii palestyńskiej w rejonie Gazy i na Zachodnim Brzegu Jordanu może nastąpić dopiero za pięć lat przy stałej obecności izraelskich wojsk na tych terenach.

M. Begin nie zamierza też odstąpić z zachodniego brzegu Jordanu ustanawiając tam bądź suwerenność Jordani, bądź bardziej rozwiniętą i samodzielną autonomię palestyńską.

Państwa sprzeciwiające się od początku inicjatywom egipskim oraz Organizacja Wyzwolenia Palestyny nie akceptują metody proponowanej przez Egipt, uważając iż zawieszona jest w próżni, nie uwzględnia innych państw sąsiadujących z Izraelem, oraz oddaje większość autów w ręce Stanów Zjednoczonych i Izraela.

Koła oficjalne i prasa egipska stwierdzają że swej strony, że propozycje egipskie zawierają postulaty ogólnoarabskie. W tym świetle, zdaniem Egiptu, spotkanie w Camp David ma być decydującym punktem zwrotnym w rozwoju całej sytuacji na Bliskim Wschodzie. (P)

### Lothar Spaeth nowym premierem Badenii-Wirtembergii

BONN (PAP). Parlament Badenii-Wirtembergii wybrał do środę nowym premierem rządu krajowego Lothara Spaetha, dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych w tym rządzie. Zastąpi on skompromitowanego hitlerowską przeszłością Hansa Filbingera, który zmuszony został podać się do dymisji, po działaniu zdemaskowanego jego działalności jako sędziego hitlerowskiej Krigsmarine, który skazał na śmierć wielu niewinnych marynarzy. Będzie on jednak nadal pełnił dotychczasowe funkcje partynę w CDU - przewodniczącego organizacji w Badenii-Wirtembergii i członka kierownictwa federalnego.

L. Spaeth jest uważany za bliskiego współpracownika przewodniczącego CDU Helmuta Kohla. (P)

### Również jarzyny wyhodowano w probówce

TOKIO (PAP). Botanicy z uniwersytetu w Hongkongu w ciągu ostatnich dwóch lat, w oparciu o eksperymenty w probówkach wyhodowali 3 nowe odmiany wysoko jakościowych jarzyn. Teoretycznie zasada jest podobna do zastosowanej niedawno w eksperymentach z ziemniakami - stwierdzili jeden z naukowców zespołu. Rozporządza się od pojeź, nezej komórki, następnie rozmnaża się ją w sztucznym środowisku, usuwając otrzymane z niej cały organizm. Eksperymenty w Europie wykazały, że metoda ta jest bardzo skuteczną w odniesieniu do kwiatów i paproci. Zastosowano ją więc do roślin uprawnych. Tu jednak na wyniki trzeba czekać dłużej. Sukces polega na znalezieniu właściwej kombinacji środków odżywczych, składników chemicznych i hormonów z wyznacznymi tkanki roślinnej. Po niezliczonych próbach odnajduje się właściwą formułę, inną dla każdej z roślin. Następnym krokiem jest przeniesienie sadzonek na fermę. (P)

## Sytuacja w Nikaragui wciąż bardzo napięta Somoza odrzuca powszechne żądanie dymisji Starcia zbrojne - Bombardowanie miast - Aresztowania

BUENOS AIRES, NOWY JORK (PAP). Jak donoszą z Managui dyktator Nikaragui Anastasio Somoza postawił w stan pogotowia Gwardię Narodową, w skład której wchodzi jednostki wojskowe i policyjne.

Posunięcie to wiąże się z coraz bardziej napiętą sytuacją w tym kraju.

Zdaniem obserwatorów ostatnie wydarzenia: ubiegłotygodniowa brawurowa akcja partyzantów Frontu Wyzwolenia im. Sandino na pałac narodowy w Managui, proklamowany w piątek strajk powszechny, ostatnie starcia zbrojne w różnych częściach kraju oraz ujawniony 28 bm. spisek w Gwardii Narodowej, przybliżają rychły koniec reżimu gen. Somozy.

Gen. Somoza wydał 23 bm. zakaz działalności Izby Handlu, zrzeszającej przedstawicieli prywatnego biznesu. Izba poparła strajk powszechny, ogłoszony

przez partię opozycyjną. Uczestnicy strajku domagają się niezwłocznego ustąpienia gen. Somozy.

**Aresztowanie dziennikarza wenezuelskiego po konferencji prasowej**

Szef reżimu odrzucił na konferencji prasowej powszechne żądanie dymisji i oświadczył, że będzie rządził nadal aż do „uczciwych wyborów”, które odbędą się w 1981 roku. Somoza nakazał aresztować po konferencji prasowej dziennikarza wenezuelskiego, który zadał mu kłopotliwe pytanie. W sprawie tej wenezuelskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych złożyło demarche, domagając się wyjaśnień.

Gen. Somoza podał również, że aresztowano 35 członków Gwardii Narodowej, w tym 10 oficerów, za udział w spisku. Zróżnił nieoficjalnie w Managui podają natomiast, że pod zarzutem udziału w spisku mającym na celu obalenie Somozy, aresztowano ponad 200 członków Gwardii Narodowej, w tym 12 wyższych rangą oficerów.

Według tych samych źródeł, aresztowano kilkadziesiąt osób cywilnych, w tym polityków opozycyjnych, przywódców związkowych oraz działaczy studenckich.

29 bm. doszło do wielu starć zbrojnych między ludnością a Gwardią Narodową. Ze skąpych doniesień wynika, że najpoważniejsze walki toczyły się w Matagalpie (115 km na północ od Managui). Zginęło w nich 6 osób, a wiele osób odniosło rany. Prawie cała Matagalpa miała się znaleźć w rękach uzbrojonych osób cywilnych, a Gwardia Narodowa - izolowana w jednym końcu miasta. To trzęsienie co do wielkości miało w Nikaragui było 29 bm po południu bombardowane przez samoloty wojskowe. Rzecznik Czerwonego Krzyża poinformował, że od bomb zginęły 4 osoby, w tym 2 kobiety, a znaczna liczba osób odniosła rany. Przedstawiciel mieszkańców miasta zwrócił się do arcybiskupa Managui o interwencję, by zaprzestano bombardowań Matagalpy.

Walki toczyły się również w Jinotepe i Diriambe. Do incydentów zbrojnych doszło również w samej Managui.

### Potwierdza się teza o wirusowym pochodzeniu raka Wyniki 10-letnich badań w Ugandzie

LONDYN (PAP). Brytyjskie plasma naukowe „Nature” opublikowało wyniki badań prowadzonych przez 10 lat w Ugandzie przez ekipę specjalistów z Międzynarodowego Ośrodka Badań nad Rakiem (CIRC) w Lyonie, którą kierował doktor Guy de The.

Badania te potwierdziły tezę o wirusowym pochodzeniu raka dowodząc, że wirus Epstein-Barr jest przyczyną chłoniaka Burkitta - guza rozpowszechnionego wśród dzieci w Afryce Równikowej. Potwierdzone ponadto przypuszczenia obrońców tej tezy, że również inne czynniki są współprzyczyną powstawania tego guza. Za najważniejsze z nich uznano warunki klimatyczne i malarię.

Odkrycie dokonane przez ekipę doktora de The przyniosło wiele cennych i nieznanych do

tej pory, wskazuje na mechanizm przekształcania się zdrowej komórki w komórkę rakową. Wyniki badań powinny umożliwić produkcję szczepionki, która stosowana równoległe ze skuteczną akcją prewencyjną przeciwko malarii, powinna doprowadzić do zwłczenia chłoniaka Burkitta.

Dr de The oświadczył, że wirus Epstein-Barr był uważany za niegroźny na całej kuli ziemskiej, jednak odnajdywano go we wszystkich przypadkach szczególnego typu raka, jakim jest chłoniak Burkitta szeroko rozpowszechniony na równinach Afryki Równikowej. Atakuje on przede wszystkim dzieci w wieku od 4 do 9 lat. W niektórych rejonach Afryki chorobą tą dotknięte jest jedno dziecko na sto. Chłoniak niszczy głównie tkanki policzki oraz jądra i jądra. W Europie wirus Epstein-Barr jest przyczyną mononukleozy zakaźnej u młodych ludzi.

W laboratorium przeprowadzono też eksperymenty, w trakcie których limfocyty ludzkie zostały przekształcone w komórki rakowe przez wirusa Epstein-Barr. Zdaniem doktora de The wirus ten wywołuje zabijającą każdego roku tysiące ludzi w Azji - raka nosowej części gardła. (P)

### W 34 rocznicę Hołd bohaterom Powstania Słowackiego

PRAGA (PAP). Z okazji 34 rocznicy zbrojnego powstania narodu słowackiego przeciwko faszyzmowi hitlerowskiemu, pod pomnikiem Słowackiego Powstania Narodowego w Bratysławie złożono wieńce od KC KPS, Słowackiej Rady Narodowej, Rządu SRS i KC Frontu Narodowego Słowacji. Wieńce złożono też pod pomnikiem w Sławinie, gdzie znajdują się groby przeszło 6 tysięcy żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o wyzwolenie Słowacji.

Z okazji rocznicy Powstania Słowackiego w Panteonie Narodowym w Pradze złożono wieńce na sargofagach wyblinione działacza KPCZ i międzynarodowego ruchu komunistycznego, Klementa Gottwalda oraz bohatera narodowego Czechosłowacji, Jana Szvermy. (W)

### Kariera „bomby białkowej” w węgierskiej i światowej gospodarce żywnościowej

Od stałego korespondenta WLADYSŁAWA SWIDRAKA

Budapest, 30 sierpnia (P) Białko jest dziś ważnym problemem światowym. Poszukiwanie nowych łowisk ryb, polskie wyprawy na daleką północ za kryłem, japońska hodowla specjalnych rodzajów roślin na dnie mórz, że węgierskie wysiłki nad uzyskaniem białka bezpośrednio z zielenki, a więc z pominięciem hodowli, to właśnie poszukiwanie białka,

od którego zasobów zależy, czy narody będą głodne czy syte. Węgry w swoich poszukiwaniach odnieśli niemały sukces. Sławna węgierska „bomba białkowa”, czyli metoda wytwarzania białka bezpośrednio z zielenki, zrobiła na świecie karierę. Na węgierskiej dokumentacji i w oparciu o węgierską technologię Japończycy wybudowali u siebie fabryki białka. Uzyskane rezultaty, a także konkretne gospodarcze potrzeby zachęciły japońskich Węgrów do dalszych poszukiwań i wypracowania strategii pomnażania zasobów białka na dłuższą metę.

Pierwszym punktem długofalowego programu jest oczywiście rolnictwo. Chodzi o zwiększenie plonów z hektara i uprawę bardziej wydajnych roślin. Królowa Komisja Rozwoju Technicznego stwierdza, że prawie 7 mln ha ziemi uprawianej na Węgrzech jest w stanie wytworzyć obecnie liczbą mieszkańców kraju.

Komisja jest już na półmetku opracowania 15-letniego planu rozwoju produkcji białka. Głównie uderzenie w tym programie pójdzie przede wszystkim na zmniejszenie strat w rolnictwie. Przykładem jest tu lucerna. Jeśli się ją szał na polu, traci połowę swych wartości odżywczych. Natomiast, gdy suszona jest intensywnie w temperaturze 100 st. C, straty nie wynoszą więcej niż 5-6 proc.

Węgry posiadają już 450 nowoczesnych suszarni zielonki i planują budowę dalszych. W intensyfikacji produkcji białka powstaje rola odgrywa udział i uprawa gatunków roślin o dużej zawartości tego składnika. Coraz większą karierę robią bób i łubin. Te właśnie rośliny mają zapewnić dostatek pasz. Węgry bowiem, pomimo faktu, że uprawiają rośliny paszowe na bardzo dużej powierzchni, co roku importują paszę za 200 mln dolarów. Planuje się również rozszerzenie upraw soi, która w warunkach tutejszego klimatu dobrze się udaje.

Naczelna zasada zwiększania produkcji białka będzie stała uszlachetnianie gatunków roślin i gatunków hodowanych zwierząt. W ten sposób np. w ciągu najbliższych dwóch lat wydatność pszenicy z ha zwiększy się o 17 q, czyli osiągnie ok. 57 q/ha. Natomiast pylony kukurydzy w tym samym czasie mają wzrosnąć do 70 q/ha, czyli będą o 20 q większe w stosunku do ubiegłorocznych.

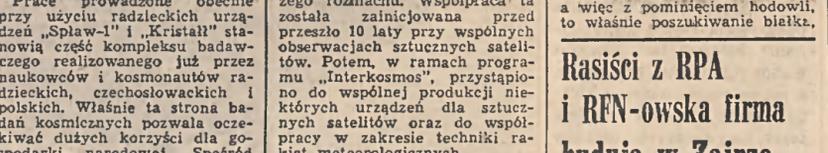
Oto tylko niektóre przykłady poczynan na rzecz zwiększenia produkcji w węgierskiej gospodarce żywnościowej. (P)

### Gen. Felix Malloum prezydentem Czadu

PARYŻ (PAP). Zgodnie z projekcją konstytucyjną, gen. Felix Malloum został mianowany prezydentem republiki. Premierem mianowano Hissene Habre.

F. Malloum dotychczas pełnił funkcje przewodniczącego Najwyższej Rady Wojskowej, prezydenta, premiera, ministra obrony i d/s kombatanów, które przejął natychmiast po zamachu stanu z 13 kwietnia 1975 r. i obaleniu prezydenta Ngartaha Tombalbaye. (W)

### Przemysł w Wietnamie. Zakłady mechaniczne w Hanoi



Przemysł w Wietnamie. Zakłady mechaniczne w Hanoi zbudowane przy pomocy Związku Radzieckiego. Fot. CAF - TASS

### 7 eksperymentów naukowych w kosmosie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1) Prace prowadzone obecnie przy użyciu radzieckich urządzeń „Spław-1” i „Kristal” stanowią część kompleksu badań, którego realizowanie już przez naukowców i kosmonautów radzieckich, czeskosłowackich i polskich. Właśnie ta strona badań kosmicznych pozwala oczekiwania doświadczeń z zakresu technologii kosmicznej do produkcji innych urządzeń i aparatów nie przeznaczonych do pracy w kosmosie.

Pragniemy wykorzystać wszelkie możliwości - powiedział sekretarz generalny AN NRD - by razem z kolegami radzieckimi, polskimi i z innych krajów socjalistycznych spróbować uzyskać w kosmosie wyniki i wymienić zdobyte nowe doświadczenia i wiedzę. Okazja do tego będzie narada przewodniczących narodowych komitetów koordynacyjnych programu „Interkosmos”, która odbędzie się w listopadzie br. w Warszawie.

Współpraca między instytutami NRD, które zajmują się badaniami technicznymi a odpowiednimi placówkami w Polsce, nabrała w ostatnich latach dużego rozmachu. Współpraca ta została zainicjowana przed przeszło 10 laty przy wspólnych obserwacjach sztucznych satelitów. Potem, w ramach programu „Interkosmos”, przystąpiło do wspólnej produkcji niektórych urządzeń dla sztucznych satelitów oraz do współpracy w zakresie techniki rakiet meteorologicznych.

Na zakończenie prof. C. Grote wyraził nadzieję, że współpraca między naszymi akademiami i instytutami badawczymi nadal będzie rozwijała się dla dobra naszych narodów, z korzyścią dla dalszego rozwoju społeczeństw socjalistycznych w Polsce i NRD. (P)

### Opóźnienia w harmonogramie lotu promy kosmicznego USA

WASZYNGTON (PAP). Przedstawiciel Amerykańskiej Agencji Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) nie ukrywa, że harmonogram nowego programu, przewidującego wprowadzenie do eksploatacji lotniczym „South African Airlines” - po zakończeniu robót na lotnisku OTRAG w Zairze, na razie tym będą mogły startować oraz lądować wielkie samoloty typu „Boeing” i „Concorde”.

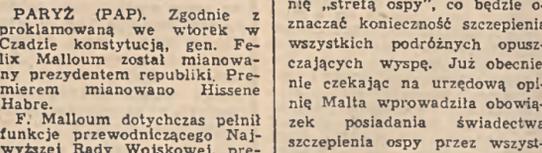
Pointformował o tym na konferencji prasowej w Brukseli przedstawiciel zairskiej opozycji partii Ruch Narodowy im. Lumumby. Wskazał na poważne niebezpieczeństwo jakie kryje w sobie współpraca między zachodnioamerykańską firmą a rasijskimi władzami z Pretorii. Udział w budowie lotniska OTRAG firm południowoafrykańskich pozwoli RPA na utworzenie własnej bazy wojskowej w sercu Afryki, która może być wykorzystywana do napaści na sąsiednie państwa.

Przedstawiciel zairskiej opozycyjnej partii wyraził także zaniepokojenie z powodu możliwości wykorzystywania poligonu OTRAG w Zairze dla przeprowadzenia prób z bronią nuklearną. Powołując się na dane francuskiego rządowego biura geologicznego, poinformował, że w tym rejonie znajdują się bogate złoża uranu. (P)

### Wczoraj na świecie

- Na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych CSRS odbyło się w Pradze spotkanie konsultacyjne ministrów spraw zagranicznych przedstawicieli kierownictwa ministerstw spraw zagranicznych Białorusi, Bułgarii, Czechosłowacji, KRLD, Kuby, Laosu, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Ukrainy, Węgier, Wietnamu i ZSRR.
- Delegacji polskiej na spotkaniu przewodniczył wiceminister Eugeniusz Kulaga.
- W naradzie wzięli udział przedstawiciele Sekretariatu RWPG. Uczestnicy spotkania dokonali wymiany poglądów na temat działalności ONZ i problemów 33 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.
- W Moskwie odbyły się rozmowy między ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andriejem Gromyką, a ministrem spraw zagranicznych Syrii Abd El-Halimem Chadaadem. W czasie rozmów szczególną uwagę poświęcono problemowi bezpieczeństwa.
- Minister spraw zagranicznych CSRS B. Chnioupek zakończył oficjalną wizytę w Ludowej Republice Angoli. Na zakończenie wizyty B. Chnioupek i minister spraw zagranicznych Angoli, Paulo Teixeira Jorge podpisali porozumienie w sprawie współpracy w dziedzinie kultury, nauki, sztuki, nauki i techniki. W oparciu o to porozumienie rozwijać się będą także kontakty w zakresie ochrony zdrowia, sportu, wymiany specjalistów z tych dziedzin, wzajemnej organizacji wystaw poświęconych życiu narodu obu krajów oraz wymiany książek i publikacji.
- W Moskwie zakończył się XIV Międzynarodowy Kongres Genetyczny, który przebiegał pod hasłem „Genetyka a dobrobyt człowieka”. Uczestniczyło w nim 15 tys. genetyków z 69 krajów. W ostatnim dniu obrad przemawiali naukowcy z ZSRR, USA, Szwecji i RFN. Ich referaty były poświęcone problemom genetyki molekularnej u organizmów wyższych. W Kremliwskim Pałacu Zjazdów odbyła się akademia poświęcona znanemu radzieckiemu genetykowi, Nikołajowi Wawilowowi, a następnie uroczyste zamknięcie kongresu, na którym wystąpił ponownie wybrany przez Międzynarodowej Federacji Genetycznej, Dmitrij Białajew.
- 48 dni trwał strajk głodowy 20-letniego Willie'ego Gallaghera, oddziałującego wyrok 12 lat więzienia w Maze w Irlandii Północnej. Gallagher członek podziemnej Irlandzkiej Armii Republikańskiej stanął przed sądem trzy lata temu pod zarzutem zorganizowania zamachu bombowego na siedzibę legjonu brytyjskiego w swym rodzinnym mieście Strabane. Gallagher przerwał strajk, będąc już w stanie praktycznego wycieńczenia. Strajki głodowe są wśród członków IRA często spotykana forma walki. W 1975 r. członek IRA, Frank Stagg zmarł w jednym z więzień angielskich po 60-dniowej głodówce.
- Roman Polański reżyseruje obecnie film produkcji angielskiej „Tess” w Bretanii, w małej miejscowości Le Leslay. Twórcę znał król Anglii, przypominający się królom Anglii, miejsce akcji filmu, który został oparty na powieści Thomasa Hardy'ego. (PAP)

### Tornado w Memphis. 29 bm. nad amerykańskim miastem Memphis przeszło tornado, które wyrządziło znaczne straty materialne. 30 osób odniosło obrażenia. Na zdjęciu: bulwar Eluisa Presleya po przejściu tornado.



Tornado w Memphis. 29 bm. nad amerykańskim miastem Memphis przeszło tornado, które wyrządziło znaczne straty materialne. 30 osób odniosło obrażenia. Na zdjęciu: bulwar Eluisa Presleya po przejściu tornado. Fot. CAF - Unifax

Suwerenność czy integracja

Pierwsze wybory w EWG

ZDZISŁAW KAMINSKI

(A) Pierwsze wybory pow- szeczne do tzw. Parlamentu Europejskiego, zapowiedziano co prawda dopiero na czerwiec 1979 roku, ale już obecnie obserwuje się początkowe symptomy kampanii przed- wyborczej. Pojawia się także coraz więcej głosów i opinii na temat przyszłej elekcji, wypowiedzianych przez polityków i obserwatorów życia politycznego w stolicach krajów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Przeważają w nich twierdzenia, że kampania poprzedzająca wybory będzie bardzo gwałtowna, przypominająca batalie wyborcze do krajowych ciał ustawodawczych.

renności krajów członkowskich — twierdzą przeciwnicy wybo- rów. Przeprowadzenie po raz pierw- szy wyborów powszechnych do Parlamentu Europejskiego, w których uczestniczyliby wszy- scy uprawnieni do głosowania obywatele EWG, miałyby stano- wić istotny krok w kierunku Unii Europejskiej, głosz zwo- lennicy wspólnorynkowej inte- gracji. Parlament byłby w przysz-łości ciałem ustawodawczym tej Unii.

Jej przyszły kształt jest jed- nak wielką niewiadomą. Nie tylko dla przeciętnego miesz- kańca Wspólnego Rynku, ale także dla polityków. Mówi się o jednolitej wspólnotce... Wybo- ry do parlamentu, mówią zwol- lennicy integracji, będą istot- nym krokiem na drodze osiągni- ecia tych celów. Bardzo ład- nie, ale to nie politycy mają głosować, a mieszkańcy krajów członkowskich EWG.

Według sondaży opinii pub- licznej przeprowadzonych na zlecenie Komisji Wspólnoty Rynku — czyli organu zarządza- jąco-wykonawczego tego ugrupowania — gospodarczego — sied- miu osób na dziesięć jest za przeprowadzeniem wyborów. Od 80-70 proc. ankietowanych w Holandii i Luksemburgu, do 54 proc. w Danii. Ale połowa an- kietowanych nie zdecydowała jeszcze czy będzie głosowała czy

nie. Oto jak przedstawia się procentowo liczba tych, którzy powiedzieli ankieterom, że z pe- wnością będą głosowali. Jest to 67 proc. ankietowanych we Włoszech, 62 w Holandii, po 50 — we Francji i Irlandii, po 56 — w Danii, Wielkiej Brytanii i Luksemburgu, 37 — w Belgii i 31 proc. w RFN.

Jednym z powodów dość nie- korzystnego dla wyborców son- daz jest mowa o znajomości w społeczeństwach państw EWG mechanizmów działania tego ugrupowania gospodarczego, w tym także Parlamentu. Np. we Francji tylko 49 proc. ankieto- wanych uważa, że wybory będą „wielkim wydarzeniem”. Resz- ta jest przeciwnego zdania, w czym skutecznie utwierdza ich francuskie partie polityczne, głosząc tezę, że „wybory nie nie zmieniają”. Choć za własny użytek partie i ugrupowania polityczne przywiązują do wy- borów wiele uwagi i solidnie się do nich przygotowują. Głównie dlatego że każde z ugrupowań politycznych pragnie zbliz na tych wyborach polityczny kapitał dla siebie.

W nowym składzie parlamen- tu liczba deputowanych zostaje znacznie zwiększona. Będ- zie ich 410. Na poszczególne kraje przypada następująca licz- ba deputowanych: RFN — Fran- cja, Wielka Brytania i Włochy po 81, Holandia 25, Belgia 24, Dania 16, Irlandia 13 i Luk- senburg 6. O to, jaką barwę polityczną będzie reprezento- wał każdy z deputowanych, roz- począła się już walka między partiami politycznymi w pos-zczególnych krajach i na fo- rum EWG. Każda z ten- dencji politycznych istnieją- cych w Wspólnym Rynku pragnie mieć jak najwięcej swoich de- putowanych w Parlamencie Eu- ropejskim.

Perspektywa wyborów przy- spiewa jeszcze jedno zjawisko obserwowane od dłuższego czasu na politycznym firmamencie EWG — zacieśnianie więzów pomiędzy partiami politycznymi poszczególnych krajów, repre- zentującymi tę samą linię ide- ologiczną.

W marcu br. Europejska Partia Ludowa (EPL) federacja 12 partii chrześcijańsko-demokra- tycznych i chrześcijańsko-spo- łecznych z obszaru EWG, uchwa- liła swój program. Będzie stano- wił on podstawę działania w wyborach do parlamentu. To samo dotyczy partii socja- listycznych i socjaldemokratycz- nych Wspólnego Rynku, które w czerwcu bieżącego roku przy- jęły wspólną deklarację nakre- ślającą główne cele, jakie staw- iają sobie w przyszłej kampanii wyborczej. Zapowiedziano także, że w styczniu 1979 roku odbędzie się kongres tych partii, na którym zostanie dokładniej określona strategia działania wyborczego.

Także liberalowie i postępowi demokraci próbują zwiierać szeregi. Dotyczy to również konserwatystów i skrajnej pra- wicy.

W końcu czerwca br. odbyło się także spotkanie przedstawi- celi partii komunistycznych z 9 krajów EWG. Celem tego spo- tkania była wymiana poglądów, albowiem partie komunistyczne postanowiły nie przystępować do wyborów z wspólnym pro- gramem. Nie oznacza to wszak, że nie będą współpracowały w tych zagadnieniach, które są przedmiotem wspólnego zainte- resowania ludzi pracy.

Tak więc perspektywa wybo- rów do Parlamentu Europejskiego staje się powoli akcelero- waniem życia politycznego Wspólnego Rynku. Wraz z zmniejszaniem się liczby mie- sieszy dzielących nas od daty elekcji, będziemy obserwowali nasilenie się walki przedwybor- czej, w trakcie której ujawnią się wszelkie sporne problemy istniejące w życiu politycznym EWG i w tonie działających na tym terenie partii politycz- nych.

Kampanii wyborczej może się wydatkować dziesiątki miliardów dolarów, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że przyszły parlament, podobnie jak obec- ny, będzie miał minimalne kom- petencje. Trzeba jednak brać pod uwagę fakt, że w krajach Wspólnego Rynku jest wiele par- tii politycznych o różnych pro- gramach ideologicznych, które w lokalnych wyborach, jakie odbywały się na terenie poszcze- gólnych państw EWG w ostat- nich latach, były stroną pokro- szoną. Wszystkie one pragną te- raz zrekomensować sobie po- przednie porażki.

Za wcześniejsze na wysu- wanie hipotez kto wygra, a kto przegra. Warto jednak zdawać sobie sprawę, że po raz pierw- szy w historii wybory stają się miejscem konfrontacji sił lewicy i prawicy równocześnie na szczeblu wszystkich dziewięciu krajów.

Po wizycie w Australii

Coraz bardziej sobie potrzebni

Z Jerzym Olszewskim — ministrem handlu zagranicznego i gospodarki morskiej rozmawia w Sydney Barbara Majorek

Pana wizyta w Australii jest na pewno wydarzeniem nietypo- wym. Nasi ministrowie tu nie bywali. Jest to dla mnie dowód zmiany jakościowej jaka szła w stosunkach gospodarczo-hand- lowych między naszym krajem a Australią.

Po raz pierwszy na zaprosze- niu rządu federalnego Australii ma miejsce wizyta polskiego mi- nistra, czyli jest to pewien mo- ment, który ma zdecydować o tym, czy będziemy rozszerzać ze sobą współpracę i w tym han- del.

Sam fakt zaproszenia przez rząd naszej delegacji jako gości tego rządu świadczy niezależnie od efektywnych rezultatów — o takim akcie dobrej woli ze strony Australii, który został podję- ty także przez nas i my także chcemy dać wyraz swojemu za- interesowaniu rozwojowi tych stosunków.

Niezależnie od odległości geo- graficznej nasze gospodarki są do tego stopnia komplementar- ne, że na rozwoju współpracy obie strony mogą zarobić. Australia od lat tradycyjnie sprze- daje nam wełnę i skórę, a cbe- rzy zainteresowana jest również dostawami mięsa i zboża. I my odwrotnie eksportujemy na tu- tejszy rynek od dawna teksty- li, obuwie, szkło, kryształ i nie- które artykuły spożywcze — jednak nasz eksport jest niewielki w porównaniu z zakupami w Australii. Naturalnie oba kraje mają możliwości rozsze- rzenia wymiany handlowej. Na razie nie jest realne zrównowa- żenie bilansu handlowego przez nas, lecz jest to naszym celem i musimy powiedzieć, że u austr- alijskich gospodarzy to nasze za- danie stało się z należytym zrozumieniem.

Widzimy realne możliwości rozszerzenia naszego eksportu o takie grupy towarów zwłaszcza maszyn i urządzeń, jak „długa ściana” do kopalni węgla ka- miennego, stłaki oraz przemy- słowe artykuły konsumpcyjne.

Naturalnie nie rezygnując z rozwijania tradycyjnego ekspor- tu.

Wizyta delegacji handlowej, która przybyła do Australii pod przewodnictwem, spotkała się z dużym zainteresowaniem kół ofijalnych. Jak Pan Mini- ster ocenia jej rezultaty?

Jak już poprzednio podkreśli- lem, stosunki dwustronne stają się coraz bardziej złożone i za- istniała potrzeba podpisania no- wej, wielostronnej umowy han- dlowej. Już w pierwszym dniu naszej wizyty (16.VIII br.) pod- pisaliśmy wspólnie z wicepremie- rem Johnem Douglasem Anthony (który jest jednocześnie minist- rem handlu i zasobów natura- lnych) umowę o wymianie towa- rowej oraz o współpracy przemy- słowej i technicznej. Stanowi- wić będzie ona trwałą podsta- wę dalszego rozwoju dwustron- nych stosunków gospodarczych ku korzyści naszym obu krajów. Mielimy nadzieję, że posłu- ży ona także lepszemu pozna- niu potrzeb i możliwości obu państw, bo w rezultacie pozo- sta geograficzne nie najlepiej się wciąż znają.

Nawet my, członkowie delega- cji lecać do Australii byłymi niewolnikami pewnego ukształ- towanego w kraju stereotypu, według którego Australia ten- eż szczytowa, a nas kontynent — to kraj pasterzy. Wystarczy mi jednak kilka dni, aby się przekonać, jak to wyobrażenia dalekie jest od rzeczywistości. Obecna Australia to kraj wyso- ko uprzemysłowiony, dysponują- cy nowoczesną techniką. Podpi- sana w mojej obecności przez przedstawicieli Banku Handlo- wego oraz EPIC-Export and Fi- nance Insurance Corporation

(rządowa instytucja kredytowa) umowa pozwala nam na zakup australijskich nowoczesnych dóbr przemysłowych, w czym duży zainteresowany są oba nasze kra- je.

W trakcie wizyty zostaliśmy zaproszeni do obejrzenia fabryki będącej własnością polsko-ame- rykańskiej spółki „Tasmanian Alcoloids”, która produkuje mor- finę na użytek farmaceutyki. Fabryka ta istnieje dopiero dru- gi rok, ale jest jednocześnie jed- nym z największych i najno- wocześniejszych zakładów prze- mysłowych Tasmanii. Stworzyła ona kilkaset farmerów tego sta- nu (którzy uprawiają mao na potrzeby tej fabryki) możliwość znacznego zwiększenia ich rocz- nej dochodów. Fabryka wypra- ca im bowiem ponad 4 mln dol- larów, czyli kilkakrotnie więcej niż otrzymywałyby uprawiając zboże, czy hodując owce.

Nic zatem dziwnego, że ist- niejąc na Tasmanii przylączyli dla naszego kraju klimat. I ten przylączyli klimat usatwajac przy współpracy gospodarceli rozszerzenia się na całą Aus- tralię.

Dowodem — podpisanie także w czasie naszej wizyty w Syd- neju umowy o powstaniu kole- nej polsko-australijskiej spółki. Partnerami jej są polski Dalmor oraz jeden z największych kon- cernów Mauri Brothers and Thomson Ltd.

Doceniam rolę propagandy wi- зуальной, folderów, broszur itp. Ale wydaje mi się, że więcej od- niost, dalej, możliwie osniste- rowania obiektów interesujących biznesmenów. Dlatego dużą rolę przywiązujemy do bezpośrednich kontaktów przemysłowców au- stralijskich i specjalistów pol- skich. We wrześniu na nasze zaproszenie będzie gościł w Pol- sce kolejna grupa przemysłow- ców australijskich. Mam pewno- ść, że ich wizyta przyczyni się do zwiększenia wymiany han- dlowej z Australią, że nasi go- ści znajdą w Polsce towary czy grupy produktów przydatne im do rozwoju życia gospodarczego Australii. Mam także pewnością, że oba nasze kraje mimo odle- głości geograficznej będą z ka- żdym rokiem sobie bardziej po- trzebne.

W czasie tej pracowitej wizy- ty nie mieliśmy Panowie wiele czasu na obserwację wyjątko- wych i stylowych Australijków. Jakże jednak wrażeń i odcie- nienia pozostawa w pamięci po powrocie do kraju?

Jestem pełen podziwu dla au- stralijskiej kultury. Pierwszy raz widzę tak wielki port jakim jest Sydney, którego wody przy- brzeżne są tak czyste, że żył- kowatą, która gdyby tak spoży- wał (Wedkowanie, jak zauwa- żyłem, jest w Sydney i innych miastach ogromnie popularne). Ta czystość wody w porcie to najszerszy dowód kultury Au- stralijskiej, podobnie jak ca- ła miasto Sydney. Jest to prze- cież 3,5-milionowa metropolia a na ulicy nie widać się żad- nego porzuconego papierka czy niedopałka papierosa. Ta czys- tość miasta i portu po prostu mi zalpnowała.

Miło mi było także odczuwać na każdym kroku niekonwen- cjonalne, a szczerze wyraża- jące sympatię dla naszego kraju. Podczas całej tej wizyty ani razu nie mówiliśmy o tym co nasze kra- le dzieli, a dyskutowaliśmy o tym, co może nam pomóc w roz- woju i rozszerzeniu wzajemnej współpracy i kontaktów.

Serdecznie dziękuję w imieniu naszym i Cytelników „Życia Warszawy” Panu, Panie Mini- strze za wypowiedź.

Powolna agonია

(P) W Nikaragui utrzymuje się stan napięcia i każda go- dzina przynosi nowe wydarze- nia. Po udanej akcji partyzan- tów Narodowego Frontu Wy- wolenia im. Sandino, którzy uzyskali azyl w Panamie wraz z uwolnionymi więźniami po- litycznymi, naczelnym hasłem opozycji jest w tej chwili zw- odzenie ustąpienia gen. Somozy.

To właśnie hasło przysięz- ca uczestnikom strajku powstecz- nego, który trwa w Nikaragui już od tygodnia. Wśród organi- zatorów strajku znalazło się aż 15 ugrupowań politycznych i trzy organizacje związkowe.

W stolicy kraju Managui i wielu miastach prowincjonal- nych dochodzi do starć zbroj- nych. Największe nasilenie przybrały one w Matagalpie, trzecim co do wielkości mie- scie Nikaragui, gdzie do walki z demonstrantami użyto bom- bowców. Co najmniej 10 osób poniosło tam śmierć, jest wie- lu rannych.

Najbardziej jednak sympto- matyczna wydaje się wiadomo- ść o ujawnieniu 28 bm. spisku cywilno-wojskow-ego, mającego na celu obalenie So- mozy. Wśród aresztowanych znajdują się wielu oficerów i żołnierzy Guardii Narodowej, pełniące jednocześnie funkcje armii i policji. Tak więc „mo- nolityczna opoka”, na której opierał się dotąd dyktatorski reżim, nie jest już bynajmniej monolitem.

Zaskoczeniem dla obserwa- torów było przedrukowanie w Nikaragui artykułu z „The Miami Herald”, gdzie czytamy m. in., że „reżim Anastasio So- mozy znajduje się w stanie powolnej agonii, osaczony przez opozycję, która nie ma przywództwa i jest podzielona na dwa diametralnie przeciw- stawione sobie prądy”.

Opozycja w Nikaragui jest rzeczywiście podzielona; ina- czej wyobraża sobie przy- szłość tego kraju lewica, ina- czej zaś siły konserwatywne. Ale w jednym celu opozycja jest zgodna: w dążeniu do po-łożenia kresu trwającej od przeszło 40 lat dyktatorskiej ról- dzy Somozy. Wydarzenia o- statnich dni wskazują zaś, że „powolna agonია” może się w każdej chwili przerodzić w na- tychmiastową śmierć dyktato- rskiego reżimu.

ANNA PIASECKA

Pod znakiem konfliktu

(P) Mimo dość optymistycz- nych komentarzy, które po- przedziły siódmą sesję Konfe- rencji Prawa Morskiego (UNCLOS), pierwsze dni obrad przedstawicieli 158 narodów nie przyniosły rozwiązania naj- bardziej kontrowersyjnych za- gadnień.

Prawda, że ok. 90 procent problemów dotyczących przy- szłej konwencji o prawie mor- skim zostało już, ku zadowo- leniu uczestników, załatwione na poprzednich sesjach Konfe- rencji, ale to, co pozostało do załatwienia budzi najwięcej sporów. Na pierwszym miejscu wypada wspomnieć o perspek- tywie „kopalnictwa podwod- nego”.

Chodzi tu o całkowitą już dzi- szej realną możliwość wydo- bycia z dna oceanów, głównie z dna Pacyfiku, niewielkich grudek krystalicznych zawierają- cych obok magnezu dość du- że ilości żelaza, miedzi, niklu, kobaltu, a także dwadzieści innych cennych metali.

Stany Zjednoczone, oraz w mniejszym stopniu RFN i Ja- ponia, dysponują odpowiednią technologią (i kapitałami) i chcą jak najszybciej zabrać się do wydobycia tych surow- ców z dna morza. Tymczasem większość obecnych na UNCLOS delegacji, głównie z krajów gospodarczo zafaco- nych, woli powołać najpierw odpowiednią władzę między- narodową, która decydowałaby kto i w jakim stopniu ma te- złoże eksploatować.

Na tym tle doszło już do o- strej kontrowersji między przedstawicielami najbardziej radykalnej „grupy 77” obje- wiającej kraje Trzeciego Świa- ta a przedstawicielem USA, amb. Richardsonem. „Grupa 77” obawia się, że kraje upr- zemysłowane, a zwłaszcza Stany Zjednoczone, zbiorą smiałnie z tego mineralnego bogactwa spoczywającego pod wodą, zwłaszcza że w sposób dość obcesowy zapowiadają, iż w- braku odpowiedniej konwen- cji, zbiorą się do prac wydo- byczych na skalę przemysło- wą już w 1980 r.

Obecna sesja UNCLOS za- częła się więc pod znakiem konfliktu. Ale ma ona potwać 6 tygodni i, być może, uda się w tym czasie znaleźć kompro- misowe rozwiązanie dla spra- wy podmorskich skarbow, tak, aby korzystać z ich eksploata- cji mogła odnieść cała ludzkość.

ZYGMUNT SZYMAŃSKI

Pół na pół

Według sondaży opinii pub- licznej przeprowadzonych na zlecenie Komisji Wspólnoty Rynku — czyli organu zarządza- jąco-wykonawczego tego ugrupowania — gospodarczego — sied- miu osób na dziesięć jest za przeprowadzeniem wyborów. Od 80-70 proc. ankietowanych w Holandii i Luksemburgu, do 54 proc. w Danii. Ale połowa an- kietowanych nie zdecydowała jeszcze czy będzie głosowała czy

Polityczny kapitał

Postowie w Parlamencie Eu- ropejskim nie zaskądają według kolejności nazwisk, nazw kra- jów itd., ale według orientacji politycznych. Najbliższą frak- cję stanowią obecnie socjaliści i socjaldemokraci, których jest 61. Następnie chrześcijańscy demo- kraci — 51, liberalowie — 26, konserwatyści i postępowi de- mokraci po 17, wreszcie komu- niści 15 członków.

Pół miliarda koron rocznie na rekonstrukcję

36 tys. zabytków w Czechosłowacji

Od stałego korespondenta LESZKA WYRWICZA

Praga, w sierpniu

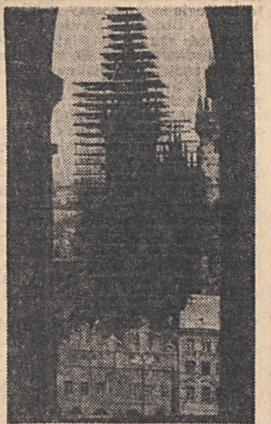
(P) Ponad pół miliarda koron rocznie przeznaczana się w Czechosłowacji na utrzymanie i rekonstrukcję wielu zabytko- wych historycznych obiektów. Kraj ten dysponuje reszta o- gromną ilością historycznych budowli. Ostatni spis wykazał istnienie ponad 36 tys. cennych obiektów, z których wiele uży- tkowanych jest przez różne or- ganizacje społeczne jako pla- cówki kulturalne, oświatowe

itp. czy też jako domy wypo- czynkowe.

Nie na darmo także Czechos- łowacja nazywana jest krajem tysięcy zamków. Istnieje ich tu ponad 2,5 tys., spośród których wiele to prawdziwie klejnoty sztuki gotyckiej, renesansowej czy baroku. Spośród tych zam- ków 150 jest dostępnych przez cały rok do zwiedzania, a rocznie odwiedzają je ponad 7 mln turystów. Do najbardziej znanych i popularnych zamków należy bez wątpienia Karlstein pod Pragą, będący ongiś zam- kiem-skarbnicą czeskich klejnot- ow koronacyjnych i skarbcem, a także zamek w Konopisztach, dawnej rezydencji arcyksięcia Ferdynanda, gdzie zgromadzo- no piękne kolekcje trofeów i bro- ni myśliwskiej. Prawie w każ- dym z istniejących tu zamków znajdują się interesujące zbiory mebli, strojów, obrazów. Wiele z nich zamieniono na muzea, np. zegarów, broni a nawet la- lek. W wielu historycznych ob- iektach znajdujących się na terenie CSRS odbywają się koncerty, przedstawienia tea- tralne, widowiska historyczne.

Na terenie Czechosłowacji istnieje także wiele skansenów ludowej architektury, jak choć- by na Spiszu czy Orawie.

Ochrona zabytków dawnego budownictwa, pamiętek naro- dowych jest dziś troską całego społeczeństwa. W samej Pradze trwa aktualnie rekonstrukcja wielu unikalnych zabytków ar- chitektonicznych, jak choćby kościoła św. Tyna, zespołu sta- romiejskich kamieniczek, czy wspaniałych sal praskiego Zam- ku.



Praga — na staromiejskim rynku trwają prace restaura- cyjne przy gotyckim, tyflskim kościele. Fot. Beata Wywicz

Zaloga polskiej stacji w Antarktyce pomyślnie realizuje badania

(P) Już drugą zimę pracuje stacja polarna PAN im. Arctow- skiego na Wyspie Króla Jerzego w Antarktyce.

Jest to jedna z najnowocze- niejszych stacji antarktycznych z rozbudowanym zapleczem naukowym, technicznym i socjal- nym. Jak informuje w depeszy radiowej kierownik grupy zni- mającej, dr Seweryn Maciej Za- lewski, najbardziej niebezpiecz- zimowe minęły pomyślnie. Urza- dzenia i wyposażenie stacji zda- ją egzamin. W ostatnim okresie panowała — jak na warunki antarktycznej zimy — stosunko- wo dobra pogoda. Nie było zbyt wiele huraganowych wiatrów, mniejsze były także opady śnie- gu.

Zaloga stacji realizuje plano- wo program badań naukowych. Prowadzone są prace z zakresu biologii, glaciologii, fizyki. Systematycznie wykonuje się ob- serwacje meteorologiczne, sejs- miczne i magnetyczne.

W listopadzie — z początkiem antarktycznej wiosny — popły- nie na Wyspie Króla Jerzego na statku „Kot Garnuszewski” ko- lejna polska wyprawa antark- tyczna pod kierownictwem doc. Stanisława Rakuszy-Suszczew- skiego. Wyprawa przewidziana na Wyspie Króla Jerzego zapozna- czenia i nowa zimna zalogi sta- cji im. Arctowskiego. (PAP)

Strajk więźniów

politycznych w obozie

koncentracyjnym w Paragwaju

BUENOS AIRES (PAP). Od ty- godnia trwa strajk głodowy więźniów politycznych przeby- wających w paragwajskim obo- zie koncentracyjnym w Embosa- da. Protestują oni w ten spo- sób przeciwko nieudzieleniu im traktowaniu. Domagają się też od władz odpowiedzialnych, dia- czej wstracano ich do więzienia bez śledztwa i wyroku sądownego. W obozie Embosada przebywa przeszło 100 patriotów para- gwajskich. Wraz z rodzicami wlezi się tam 16 dzieci, urodzo- nych w obozie.

Wśród strajkujących znajduje się przewodnicząca Federacji Komunistycznej Młodzieży Pa- ragwaju, Selva Ramirez z uro- dzonym w obozie synem oraz jej matka. Aresztowano ją dwa lata temu. Przez dłuższy czas uważano ją za zaginioną. Wła- dzie nie powiadomiły nikogo o wtrąceniu jej do katorżniczego więzienia.

Ze stolicy Paragwaju, Asun- cion, donoszą o trwającej fall aresztowań i masowych rewiz- jach przeprowadzanych przez tajną policję dyktatorskiego re- żimu. (P)

Bankja — ambicje sofijskiego uzdrowiska

Korespondencja własna z Bulgarii KRZYSZTOFA KOPROWSKIEGO

Sofia, w sierpniu

Oddalona o 17 km od Sofii jest dla niej Bankja tym czym Konstancin dla Warszawy — stoliczyną uzdrowi- skiem. Ma nawet wiele po- dobnych cech — jednakże oddalenie od stolicy, położe- nie w lesie, status uzdrowi- ska, źródła wody mineralnej. Obie miejscowości mają na- wet tyle samo mieszkańców. Do Bankji w ciągu pół godzi- ny, dojeżdżać można autobusami miejskimi lub pociągami, znacz- nie taniej. Tu, u podnóża gór Ljulin, zlemba kryje cenne zmi- neralizowane wody subtermicz- ne o stałej temperaturze 38,5 stopni C.

W Bankji, na podgórskim terenie, rozpościerają się iglaste lasy, wśród których leży Bankja — dziecko wód mineralnych i za- ciszna oaza leczenia chorób sercowo-naczyniowych oraz u- rzadów funkcjonalnych w syste- mie naczyniowym.

Historia uzdrowiska — że co- niemy się tu na chwilę wstecz — sięga XV wieku. W XVIII wieku miejscowość nawiedzały epidemie, m.in. straszliwa w skutkach epidemia dżumy, po której Bankja wyłudniała się niemal zupełnie. Później odzy- skwała powoli swoje znaczenie, a w okresie międzywojennym znana już była ze swych wła- ściwości leczniczych, choć do- stępna jedynie dla ludzi boga- tych. Po wojnie stała się uz- drowiskiem robotniczym, w pełnym tego słowa znaczeniu. Obecnie Bankję zamieszkuje 16,5 tys. osób. Prawie drugie tyle — średnio 14,8 tys. mie- szkańców.

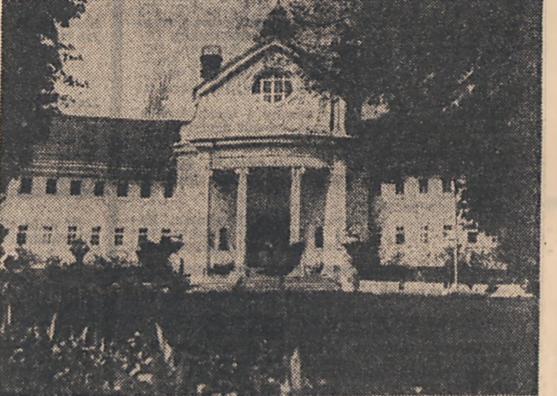
siecznie — przebywa tu na ku- racji lub wczasach. Miasto ob- sługuje więc musi stale ok. 30 tys. osób. A jeśli dodać do tego wypoczynek sobotnio-nie- dzielny i turystów to okaże się, że rocznie Bankję odwiedza aż milion osób.

W Bankji znajduje się obec- nie 51 ośrodków (domów) wy- poczynkowo-leczniczych, które można podzielić na trzy kate- gorie: 1) sanatoria, w których odbywa się kompleksowe lecze- nie, 2) prewentoria — do któ- rych mieszkańcy stolicy przy- jeżdżają tu na noc, a rano znów udają się do pracy do Sofii, 3)

domy wypoczynkowe i w któ- rych wczasowicze i kuracjusze przebywają 14 dni. Korzystają z niektórych zabiegów w poli- klinice i centralnej łaźni mi- neralnej.

W tej chwili dąży się — moż- liwie szerzej — do ogranicze- nia budowy domów wypo- czynkowych, przy równoczes- nej rozbudowie bazy sanatoryjnej i prewentoryjnej. Obecnie Bankja dysponuje ogółem 6000 miejscami, do 1995 r. liczba ta zwiększy się niemal 2-krotnie, do 12000 łóżek. W tej chwili uważa się, że będzie to kres możliwości rozwoju kurortu. Chodzi głów- nie o wydajność źródeł mine- ralnych.

W ostatnich latach wybu- dowano 4 nowe sanatoria i pre-



Bankja — centralna łaźnia mineralna

wentoria (na ok. 500 miejsc), a obecnie przystąpiono do budo- wy dalszych zabiegów. W sa- mym centrum miasta obserwo- waliśmy też budowę nowoczesnej polikliniki z łaźnią mineralną. Będzie w niej można udezielić ok. 12000 zabiegów dziennie, podczas gdy w dotychczas ist- niejącej centralnej łaźni, moc- no już podstarzałej, tylko 3000.

Zdajemy sobie przy tym spra- wę — mówi inż. Dojno Pe- trovski — że baza to jeszcze nie wszystko. Dlatego opracow-aliśmy równocześnie plany podwyższenia poziomu leczenia i usług. W związku z tym za- kupiona zostanie najnowocze- niejsza aparatura dla obiektów leczniczych, podwyższeniu uleg- ną kwalifikacje personelu me- dycznego, zwiększy się rolę od- żywienia dietetycznego jako elementu leczenia (w Bulgarii problem odchudzania jest spra- wą bardzo ważną i trudną), podwyższeniu ulegną warunki sanitarno-higieniczne oraz kul- tura obsługi.

Tyle drugi sanatoryjno-wcza- sowa. Drugi kierunek działania władz miejskich to troska o sprawy społeczne w mieście. W ciągu najbliższych 4-5 lat za- mierza się radykalnie poprawić warunki życia mieszkańców, zwiększyć tempo budownictwa mieszkaniowego. Ambicją władz miejskich jest stworzenie nie- powtarzalnej atmosfery miasta poprzez ciekawe rozwiązania ar- chitektoniczne. A pod tym wzglę- dem Bankja znacznie odstaje od innych bulgarskich miast.

Druga ważna sprawa — to budowa wielkich obiektów spo- łecznych oraz polepszenie miej- skiej infrastruktury — han- dlu. W latach 1981-85 powsta- na tu m. in.: nowa poczta, dom kultury, nowy dworzec kolejo- wy, dom partii i MRN, rozbud- owane zostanie miejscowe gim- nazjum. Do 1985 roku za- kończona zostanie trwająca o- becnie budowa drugiego wodoci- agu wody pitnej z Sofii do Ban-

kiej. Kierunek wzbudza zaskocze- nie, ale okazuje się, że tu w okolicy nie ma dostatecznej ilości wody (taką gdyby tak moż- na było — mineralną „wpuścić” w krany — marza mieszkańcy).

W dziedzinie handlu przystąpi- ły głównie do rekonstrukcji i modernizacji istniejącej już ba- zy co równocześnie pozwoli na wprowadzenie bardziej nowo- czesnych form handlu. Od przy- szłego roku ruszy budowa 4 no- wych sklepów oraz moderniza- cja 7 dalszych. Otworzy się też 3 tymczasowe pawilony handlo- we, aby w jak najkrótszym cza- sie wzbogacić sieć handlową Bankji. Ponadto w jednej z dzielnic miasteczka wybuduje się w najbliższych latach cały kompleks handlowy — większy i nowoczesniejszy od tego (koło dworca), który oddany został do użytku w 1970 r.

Co się zaś tyczy spraw infra- struktury to na pierwszy plan wysuwa się modernizacja i bu- dowa nowych ulic, zakładanie kolejnych parków i zieleńców, dalsza elektryfikacja miasta itp. Na cele te przeznaczona jest o- becnie niemala suma 1,5 mln lewów rocznie. W tej dziedzi- nie niemala już zrobiono i Ban- kja poszczycić się może nie być tylko sukcesem: w latach 1977-78 otrzymała jedną z 1977-78 nagród w krajowym współzawodnictwie o tytuł „Mi- strza gospodarności”, a w okre- su sofijskim zdecydowanie wy- przedziła rywali zajmując I miejsce.

Tak więc po latach chudych przyszyły lata tłuście. Przez o- statnich 7 lat nie tu prawie nie budowano, albowiem oczeki- wano na opracowanie general- nego planu rozwoju miasta. Dziś jest on gotowy, zatwierdzo- ny, przyznane są fundusze (ro- cznie wydaje się tu obecnie 8-10 mln lewów na inwestycje), a dowodem na to, że okazał się nie marnuje są wycenione na- grody i tytuły.



# Mistrzostwa Europy lekkoatletów

## Jerzy Kowol ustanowił jednak rekord Polski



(P) Ulrike Bruns (NRD) — jedna z faworytek biegu na 800 m kobiet.

W środę rozpoczęła się w Pradze lekkoatletyczna pogoda. Jeden ze złotych medali Australijszczykowi Ronowi Clarkowi. Było to niejako pocieszenie dla Australijszczyka i doping, ażeby zdobył medale w Meksyku. Ale i tam Clark nie zdołał wywalczyć medalu, pozostał mu więc tylko z całej kariery i olimpijskich wspomnień złoty medal Złotopata.

### Grand Prix Warszawy w brydżu sportowym

(P) W salach Politechniki przy pl. Jedności Robotniczej rozgrywany jest Memoriał St. Łowńskiego w brydżu sportowym. Trwa turniej drużyn o Grand Prix (tylko dla kwalifikowanych zawodników). Półfinały odbędą się w czwartek (10.00-15.00), a finały w piątek (1.IX.) również o godz. 10.

W czwartek o godz. 18.00 rozpoczyna się dostępny dla wszystkich Turniej Otwarcia. Zapisy przed turniejem, wpisowe 300 zł od pary (pary kobiece placą połowę). Jest to dość wyczerpująca impreza, trzy sesje zaczyna się 1.IX. o 18.30 i 2.IX. o 11.00 i 18.30.

Turniej teamów odbędzie się w niedzielę (3.IX.) o godz. 10. Zasady gry w takim turnieju najmniej odbiegają od zwykłej gry w kółko. Można więc w składzie, w którym normalnie gramy domowe robry, wypróbować siłę swojej gry! Wpisowe: 800 zł od drużyny (200 od gracza).

Człowiek pary i drużyny otrzymują puchary, dyplomy i nagrody pieniężne. (J.M.)

W dniu 29 sierpnia 1978 r. zmarł

### STANISŁAW WASAŹNIK

wieloletni nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 68 w Warszawie, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. W Zmarłym tracimy drogiego Kolegę, prawego człowieka i nieodżałowanego wychowawcę młodzieży. Cześć Jego pamięci!

Wyższa Rada Pedagogiczna, młodzież i rodzice Szkoły Podstawowej nr 68

Przyjaciel

### JANUSZA BERGHAUZENA

prosimy aby zechcieli w 1 rocznicę śmierci uczcić pamięć o Nim swą obecnością na mszy św. 2.IX. br. o godz. 7.30 rano w kościele św. Anny, Krakowskie Przedmieście

matka, rodzeństwo i siostrzenica

Zawiadamiamy, że w dniu 27 sierpnia 1978 roku zmarła

### JANINA WINIAREK

z d. Rusok

Uroczystości żałobne odbędą się dnia 1 września 1978 r. o godz. 13.40 w kościele cmentarnym na Bródnie, po których nastąpi wyprowadzenie Zwłok do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiamy pozostających w głębokim żalu

rodzina i przyjaciele

W dniu 27 sierpnia 1978 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła

### WŁADYSŁAWA HALINA KARCZMAREWICZ

nasza kochana, droga i nieodżałowana córka i matka, pozostawiając nas w głębokim smutku

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 1 września 1978 r. o godz. 11 w kościele św. Józefa na Powązkach, po którym nastąpi wyprowadzenie do grobu rodzinnego przy ul. Powązkowskiej.

matka, córka i rodzina

Artystka śpiewaczka, długoletni pracownik Polskiego Radia i Filharmonii Narodowej. Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką Zasłużonego Działacza Kultury. Opatrzona świętymi sakramentami, zmarła dnia 28 sierpnia.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 31.08. o godz. 9.00 w kościele św. Wojciecha przy ulicy Wolskiej, po którym nastąpi wyprowadzenie Zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu w Lublinie, o czym zawiadamiamy

matka, córka i rodzina

## Rajd „Amsud”

(P) Według agencjinych informacji — uczestnicy amspodowodowego rajdu dookoła Ameryki Południowej, we wtokowych godzinach popołudniowych przybyli do brazylijskiej miejscowości Manaus.

Polska załoga Sobiesław Zasadła i Andrzej Zembrzński znajdowała się wówczas na szóstym miejscu klasyfikacji. Oto czołowa szóstka: 1. Francisco Mayorga — Carlos Esteva (Argentyna) — Citroen CX 2400”; 2. Antony Fowkes (W. Br.) — Klaus Kaiser (RFN) — „Mercedes Benz 280”; 3. Elpidio Caballero (Paragw.) — „Mercedes Benz 280”; 4. Andrew Cowan — Colin Malkin (W. Bryt.) — „Mercedes 450 SLC”; 5. Herbert Kleint — Gunther Klaproth (RFN) — „Mercedes 280”; 6. Sobiesław Zasadła — Andrzej Zembrzński (Polska) — „Mercedes 450 SLC”.

## Wyróżnienia dla trenerów — wychowawców

(P) Po raz szósty sportowa młodzież wybrała najlepszych trenerów-wychowawców. W środę w siedzibie Rady Głównej FSZMP odbyła się uroczystość wręczenia wyróżnień laureatom tegorocznej edycji „Honorowej trybuny trenera — wychowawcy młodzieży”.

Oto nazwiska tegorocznych laureatów: Boguchwał Fulara (Hutnik Kraków, piłka ręczna), Sylwia Julito-Kozłowska (MKS Pałac Młodzieży w Katowicach, szermierka), Mirosław Maj (LKS Pomowiec Rudniki, woj. częstochowskie — podnoszenie ciężarów), Weronika i Adam Medynscy (MKS-AZS Politechniki Wrocławskiej — szermierka), Kazimierz Marchewka (Zbiorska Szkoła Gminna Lewków, woj. kaliskie — piłka ręczna), Benedykt Michałowski (WKS Zawisza Bydgoszcz — wioślarstwo), Bogdan Obrocki (CWKS Legia Warszawa — lekkoatletyka), Maria Olszewska (KS Spolek Łódź — łyżwiarstwo figurowe), Zenon Peter (RKS Słoczinowie Gdańsk — nokie na lodzie), Ryszard Sadurski (KS Gwardia Zielona Góra — strzelectwo).

## Na Służewcu Enlil zdobywa Nagrodę Kartacza

(P) Wczorajszy dzień wyścigowy minął pod znakiem zwycięstw faworytów. Do większych niespodzianek zaliczyć trzeba jedynie wynik II gonitwy, w której pierwsze swe zwycięstwo odniosła 3-letnia Czesuza hodowlu SK Retna. II miejsce mało tym razem liczonego Amaranta „podbilo” wypłate w totalizatorze porządkowym do 1.230 zł za 20.

Nasz faworyt Enlil pokazał się z jak najlepszej strony, wygrywając V gonitwę i zdobywając dla Stajni Żołnierzka kolejną nagrodę. Większość graczy wierzyła bardziej w jego towarzysza stażowego, 6-letniego Jazwca, dosiadanego przez J. Kozłowskiego. Okazało się, że Enlil poradził sobie doskonale z mokrym torem i wszystkimi przeciwnikami. Potrafił wygrać, prowadząc stawkę prawie przez cały dystans i opanowując chwilowo krzyż, jakiego uległ na prostej. Jazwec — naszym zdaniem — nie jest już tym koniem, co 2 lata temu, wiek i zmęczenie robią swoje. Drugie miejsce zajął Swing, z którym gracie liczył się mało.

Trwa dobra passa Chebrona (Stajnia Kozienice), który wygrał właśnie czwartą, na osiem startów, gonitwę i obecnie zalicza się już do czołowych koni 4-letnich i starszych. Wygląda przy tym doskonale, a że pochodzenie ma niezłe, można na niego liczyć.

### Express Lotek

3 — 10 — 16 — 19 — 40 —

### Mały Lotek

I losowanie  
13 — 21 — 25 — 29 — 32

II losowanie  
5 — 7 — 21 — 23 — 33.  
Końcówka banderoli: 8307.

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 27.VIII.78 r. stwierdzono:

losowanie I  
1 rozw. z 5 traf. prem. — wygrana 960.084 zł;  
58 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 16.000 zł;  
3.542 rozw. z 4 traf. — wygrane po 406 zł;  
78.588 rozw. z 3 traf. — wygrane po 18 zł.

losowanie II  
43 rozw. z 5 traf. — wygrane do około 37.500 zł;  
2.559 rozw. z 4 traf. — wygrane po 952 zł;  
48.887 rozw. z 3 traf. — wygrane po 83 zł.

W dniu 2 września br. o godz. 12 w kościele Najświętszego Zbawiciela odbędzie się uroczysta msza św. za poległych

### POWSTAŃCÓW AK

1 kompanii „Tadeusz Czarny” batalion „Rucza” w 3209-1

W-723209-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 29 sierpnia 1978 r. zmarł

### STANISŁAW WASAŹNIK

pedagog b. kierownik Szkoły Podstawowej nr 68 w Zalesiu i długoletni nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 68. Pogrzeb w głębokim smutku

żona, córka, syn i rodzina

Pogrzeb odbędzie się 1 września br. o godz. 13 z kościoła Karola Boromeusza na Powązkach.

Dnia 24 sierpnia zmarła nagle we Wrocławiu, przeżywszy 58 lat

W-723209-1

Dnia 24 sierpnia zmarła nagle we Wrocławiu, przeżywszy 58 lat

### WANDA SMOLIŃSKA-PRĘGOWSKA

lek. med.

zgłosił przedwczesnie domowe ognisko. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Wincencgo na Bródnie (murowany) dn. 31.VIII. 1978 r. o godz. 13, po którym nastąpi wyprowadzenie do grobu rodzinnego, o czym zawiadamiamy pozostających w głębokim żalu

maż, córka, synowie, sioła i wnuczki

W-723209-1

W dniu 29 sierpnia 1978 roku zmarł po ciężkiej chorobie w 48 roku życia

### MIROSLAW KRZYCKI

inżynier elektroniki, długoletni pracownik Biura Studiów i Projektów Łączności. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 1.IX. br. o godz. 13.30 w kościele św. Karola Boromeusza w Warszawie przy ul. Chłodnej, po czym nastąpi wyprowadzenie Zwłok do grobu na Cmentarzu Bródnowskim, o czym zawiadamiamy z głębokim żalem

matka, brat, narzeczona i rodzina

W-723348-1

## Bez niespodzianek w półfinałach

## Porażka naszych siatkarek

(P) W pierwszym dniu rozgrywek półfinałowych mistrzostw świata w siatkówce kobiet Polki przegrały z Koreą Płd. 0:3 (5:15, 8:15, 9:15). Ponieważ do wyników półfinałów został zaliczony również przegrany mecz z Chinkami, nasze reprezentantki mają już dwie porażki na swym koncie.

## Polacy zawiedli w Memoriale A. Rubinsteina

(P) Turniej szachowy o Memoriał A. Rubinsteina był dobrze obsadzony, a zwycięstwo Cejtliana nad takimi asami, jak Andersson czy Dorfman odbiło się zapewne w świadomości dość szerokim echem.

Nam turniej dał niestety mało powodów do radości. Wszyscy właściciele nasi reprezentanci zawiedli (z wyjątkiem może Świcia i mistrza Polski — Kulligowskiego, którego usprawiedliwia fakt, że jako jeden z uczestników Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie przybył na turniej z opóźnieniem i musiał 2 rundy nadrobić). Schmidt nie wygrał ani jednej (!) partii. Bednarski przegrał aż 7 partii. Sznapik niewiele mniej — 6. Jednym z nielicznych jaśniejszych momentów było zasłużone zwycięstwo mistrza Polski nad arcymistrzem Anderssonem (jedyna porażka Anderssona), odniesione w naprawdę dobrej partii, która miała taki przebieg:

Obrona helmańsko-indyjska  
Kuligowski — Andersson  
1.d4 Sf6 2.Sf3 e6 3.g3 b6 4.Gg2 Gb7 5.c4 Gc7 6.0-0 0-0 7.Sc3 Sc4 8.Se4 G:e4 9.Sh4 G:g2 10.S:g2 d8 11.e4 Gf6 12.d5 We8 13.f3 c6 14.Wb1 e:d5 15.c:d5 e5 16.Gd2 Sd7 17.Gc3 b5 18.Sc3 Wc8 19.Hd2 Gg5 20.b3 Gf6 21.Sf5 G:c3 22.H:c3 Sf6 23.g4 We5 24.Wb1 b4 25.Hd3 g6 26.Se3 h5 27. Sc4 We8 28.g5 Sd7 29.S:d8 (to konieczne bicie musiało być dokonanie obliczone) 29...Se5 30. Hg5 H:g5+ 31.Kh1 Hf6 32.f4 Sg4 33.e5 Hh4 34.He2 Hd3 35.Hf2 We7 36.Sc3 Hc3 37.e6 Hd8 38. f5 g:h5 39. W:h5 f:e6 40.Wg5+ Wg7 41.W:g7+ K:g7 42.d:e6 Hh4 43.Wf1 i czarne poddały się.

W drugiej konkurencji — szermierce triumfowała W. Skipworth 1044 pkt. przed I. Schmitz (RFN) 1000 pkt. oraz J. Borucińska 956 pkt.

## Warszawski turniej judo

(P) 2 i 3 września rozegrany zostanie XVI warszawski turniej judo. Wezmą w nim udział zespoły: NRD, ZSRR, Bułgarii, CSRS, Węgier, Francji, Wielkiej Brytanii i KRL-D. Stawka zawodów jest bardzo silna — startować będzie m. in. 3 mistrzów Europy.

Zawody będą głównym sprawdzianem dla kadry naszych judoków przed drużynowymi mistrzostwami Europy, które odbędą się w Paryżu w dniach 21-22.X.78. Warto dodać, że po raz pierwszy mistrzostwa drużynowe będą rozgrywane niezależnie od mistrzostw indywidualnych.

Impreza jest również sprawdzianem przed akademickimi mistrzostwami świata, które odbędą się w Rio de Janeiro w listopadzie tego roku.

W warszawskim turnieju startować będzie cała polska czołówka, ordecz Mariana Talaja.

### AS Monaco w Pucharze Europy

(P) Piłkarze AS Monaco awansowali do pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu Europy. W rewanżowym spotkaniu wstępnej rundy przegrali oni ze Steauną Bukareszt 0:2 (0:0). Pierwszy mecz zakończył się jednak zwycięstwem AS Monaco 3:0.

W dniu 26 sierpnia 1978 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 68 nasza kochana Siostra i Ciocia

### ZOFIA MARIA LAPIAK

emerytowana nauczycielka Odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką za Zasługi dla Województwa Warszawskiego oraz innymi państwowymi odznaczeniami. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 1.IX. 1978 r. w piątek o godz. 13 w kościele św. Wincencgo na Bródnie (dewny), o czym zawiadamiamy pogrzebani w głębokim smutku

rodzeństwo i rodzina

W-723451-1

W dniu 26 sierpnia 1978 roku zmarł po ciężkiej chorobie w wieku 80 lat

### EDMUND MIKULASZEK

Członek Rzeczywisty PAN Przewodniczący Rady Naukowej Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii im. gen. Karola Kaczkowskiego, uczestnik I i II wojny światowej, były komendant Sanitarno-Epidemiologicznego Laboratorium Frontu, za udział w wojnie odznaczony Krzyżem Grunwaldu III Klasy. Za zasługi dla nauki polskiej otrzymał nagrodę państwową i stopnia i odznaczony był Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Komendanta Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Odznaki Honorowej, Złotym, Srebrnym i Brązowym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju i licznymi innymi medalami. Odszedł od nas wybitny uczyony i wychowawca, twórca polskiej szkoły inżynierskiej drobnoustrojów, wielki Polak i niezwykłej skromności i szlachetności człowiek. Pogrzeb odbędzie się w czwartek 31 sierpnia 1978 r. o godz. 13 na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach. Cześć Jego pamięci!

Komenda, Rada Naukowa, Kadra i pracownicy Wojskowego Instytutu Higieny i Epidemiologii

W-723457-1

W dniu 27.08.1978 roku zmarł przeżywszy lat 86

### MIECZYSLAW GIRTLER

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 31.08. 1978 r. o godz. 14 w kościele św. Boromeusza, po którym nastąpi wyprowadzenie Zwłok na Cmentarzu Bródnowskim, o czym zawiadamiamy z głębokim żalem

córka, siostra, szwagier i rodzina

W-655513-1

W dniu 27.08.78 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 63

### KAZIMIERZ CZAJKOWSKI

dziekan Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 1.09. 78 r. o godz. 13.30 na Cmentarzu Komunalnym Północnym, po których nastąpi wyprowadzenie Zwłok na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiamy z głębokim żalem

żona, córka, syn i rodzina

W-655519-1

## Bez niespodzianek w półfinałach

## Porażka naszych siatkarek

(P) W pierwszym dniu rozgrywek półfinałowych mistrzostw świata w siatkówce kobiet Polki przegrały z Koreą Płd. 0:3 (5:15, 8:15, 9:15). Ponieważ do wyników półfinałów został zaliczony również przegrany mecz z Chinkami, nasze reprezentantki mają już dwie porażki na swym koncie.

## Polacy zawiedli w Memoriale A. Rubinsteina

(P) Turniej szachowy o Memoriał A. Rubinsteina był dobrze obsadzony, a zwycięstwo Cejtliana nad takimi asami, jak Andersson czy Dorfman odbiło się zapewne w świadomości dość szerokim echem.

Nam turniej dał niestety mało powodów do radości. Wszyscy właściciele nasi reprezentanci zawiedli (z wyjątkiem może Świcia i mistrza Polski — Kulligowskiego, którego usprawiedliwia fakt, że jako jeden z uczestników Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie przybył na turniej z opóźnieniem i musiał 2 rundy nadrobić). Schmidt nie wygrał ani jednej (!) partii. Bednarski przegrał aż 7 partii. Sznapik niewiele mniej — 6. Jednym z nielicznych jaśniejszych momentów było zasłużone zwycięstwo mistrza Polski nad arcymistrzem Anderssonem (jedyna porażka Anderssona), odniesione w naprawdę dobrej partii, która miała taki przebieg:

Obrona helmańsko-indyjska  
Kuligowski — Andersson  
1.d4 Sf6 2.Sf3 e6 3.g3 b6 4.Gg2 Gb7 5.c4 Gc7 6.0-0 0-0 7.Sc3 Sc4 8.Se4 G:e4 9.Sh4 G:g2 10.S:g2 d8 11.e4 Gf6 12.d5 We8 13.f3 c6 14.Wb1 e:d5 15.c:d5 e5 16.Gd2 Sd7 17.Gc3 b5 18.Sc3 Wc8 19.Hd2 Gg5 20.b3 Gf6 21.Sf5 G:c3 22.H:c3 Sf6 23.g4 We5 24.Wb1 b4 25.Hd3 g6 26.Se3 h5 27. Sc4 We8 28.g5 Sd7 29.S:d8 (to konieczne bicie musiało być dokonanie obliczone) 29...Se5 30. Hg5 H:g5+ 31.Kh1 Hf6 32.f4 Sg4 33.e5 Hh4 34.He2 Hd3 35.Hf2 We7 36.Sc3 Hc3 37.e6 Hd8 38. f5 g:h5 39. W:h5 f:e6 40.Wg5+ Wg7 41.W:g7+ K:g7 42.d:e6 Hh4 43.Wf1 i czarne poddały się.

W drugiej konkurencji — szermierce triumfowała W. Skipworth 1044 pkt. przed I. Schmitz (RFN) 1000 pkt. oraz J. Borucińska 956 pkt.

## Warszawski turniej judo

(P) 2 i 3 września rozegrany zostanie XVI warszawski turniej judo. Wezmą w nim udział zespoły: NRD, ZSRR, Bułgarii, CSRS, Węgier, Francji, Wielkiej Brytanii i KRL-D. Stawka zawodów jest bardzo silna — startować będzie m. in. 3 mistrzów Europy.

Zawody będą głównym sprawdzianem dla kadry naszych judoków przed drużynowymi mistrzostwami Europy, które odbędą się w Paryżu w dniach 21-22.X.78. Warto dodać, że po raz pierwszy mistrzostwa drużynowe będą rozgrywane niezależnie od mistrzostw indywidualnych.

Impreza jest również sprawdzianem przed akademickimi mistrzostwami świata, które odbędą się w Rio de Janeiro w listopadzie tego roku.

W warszawskim turnieju startować będzie cała polska czołówka, ordecz Mariana Talaja.

### AS Monaco w Pucharze Europy

(P) Piłkarze AS Monaco awansowali do pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu Europy. W rewanżowym spotkaniu wstępnej rundy przegrali oni ze Steauną Bukareszt 0:2 (0:0). Pierwszy mecz zakończył się jednak zwycięstwem AS Monaco 3:0.

## Bez niespodzianek w półfinałach

## Porażka naszych siatkarek

(P) W pierwszym dniu rozgrywek półfinałowych mistrzostw świata w siatkówce kobiet Polki przegrały z Koreą Płd. 0:3 (5:15, 8:15, 9:15). Ponieważ do wyników półfinałów został zaliczony również przegrany mecz z Chinkami, nasze reprezentantki mają już dwie porażki na swym koncie.

## Polacy zawiedli w Memoriale A. Rubinsteina

(P) Turniej szachowy o Memoriał A. Rubinsteina był dobrze obsadzony, a zwycięstwo Cejtliana nad takimi asami, jak Andersson czy Dorfman odbiło się zapewne w świadomości dość szerokim echem.

Nam turniej dał niestety mało powodów do radości. Wszyscy właściciele nasi reprezentanci zawiedli (z wyjątkiem może Świcia i mistrza Polski — Kulligowskiego, którego usprawiedliwia fakt, że jako jeden z uczestników Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie przybył na turniej z opóźnieniem i musiał 2 rundy nadrobić). Schmidt nie wygrał ani jednej (!) partii. Bednarski przegrał aż 7 partii. Sznapik niewiele mniej — 6. Jednym z nielicznych jaśniejszych momentów było zasłużone zwycięstwo mistrza Polski nad arcymistrzem Anderssonem (jedyna porażka Anderssona), odniesione w naprawdę dobrej partii, która miała taki przebieg:

Obrona helmańsko-indyjska  
Kuligowski — Andersson  
1.d4 Sf6 2.Sf3 e6 3.g3 b6 4.Gg2 Gb7 5.c4 Gc7 6.0-0 0-0 7.Sc3 Sc4 8.Se4 G:e4 9.Sh4 G:g2 10.S:g2 d8 11.e4 Gf6 12.d5 We8 13.f3 c6 14.Wb1 e:d5 15.c:d5 e5 16.Gd2 Sd7 17.Gc3 b5 18.Sc3 Wc8 19.Hd2 Gg5 20.b3 Gf6 21.Sf5 G:c3 22.H:c3 Sf6 23.g4 We5 24.Wb1 b4 25.Hd3 g6 26.Se3 h5 27. Sc4 We8 28.g5 Sd7 29.S:d8 (to konieczne bicie musiało być dokonanie obliczone) 29...Se5 30. Hg5 H:g5+ 31.Kh1 Hf6 32.f4 Sg4 33.e5 Hh4 34.He2 Hd3 35.Hf2 We7 36.Sc3 Hc3 37.e6 Hd8 38. f5 g:h5 39. W:h5 f:e6 40.Wg5+ Wg7 41.W:g7+ K:g7 42.d:e6 Hh4 43.Wf1 i czarne poddały się.

W drugiej konkurencji — szermierce triumfowała W. Skipworth 1044 pkt. przed I. Schmitz (RFN) 1000 pkt. oraz J. Borucińska 956 pkt.

## Warszawski turniej judo

(P) 2 i 3 września rozegrany zostanie XVI warszawski turniej judo. Wezmą w nim udział zespoły: NRD, ZSRR, Bułgarii, CSRS, Węgier, Francji, Wielkiej Brytanii i KRL-D. Stawka zawodów jest bardzo silna — startować będzie m. in. 3 mistrzów Europy.

Zawody będą głównym sprawdzianem dla kadry naszych judoków przed drużynowymi mistrzostwami Europy, które odbędą się w Paryżu w dniach 21-22.X.78. Warto dodać, że po raz pierwszy mistrzostwa drużynowe będą rozgrywane niezależnie od mistrzostw indywidualnych.

Impreza jest również sprawdzianem przed akademickimi mistrzostwami świata, które odbędą się w Rio de Janeiro w listopadzie tego roku.

W warszawskim turnieju startować będzie cała polska czołówka, ordecz Mariana Talaja.

### AS Monaco w Pucharze Europy

(P) Piłkarze AS Monaco awansowali do pierwszej rundy piłkarskiego Pucharu Europy. W rewanżowym spotkaniu wstępnej rundy przegrali oni ze Steauną Bukareszt 0:2 (0:0). Pierwszy mecz zakończył się jednak zwycięstwem AS Monaco 3:0.

W dniu 27 sierpnia 1978 roku zmarł

### WACŁAW KUZIA

emerytowany, długoletni pracownik przemysłu włókienniczego, były Dyrektor Departamentu Produkcji Ministerstwa Przemysłu Lekkiego, Naczelny Inżynier Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Krośniewicach i Łuszczyca, do Dolnym Śląsku, Dyrektor d/s Techniczno-Produkcyjnych Zakładów Jedwabiu Naturalnego „Milanówek”. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi Medalami X- i XXX-lecia PRL, Złotą i Srebrną Odznaką Zasłużonego Pracownika Przemysłu Lekkiego, Złotą Odznaką za Zasługi dla Warszawy.

W Zmarłym żegnamy z głębokim żalem cenionego współpracownika i Kolegę.

Uroczystości żałobne odbędą się dnia 1 września br. o godz. 12.30 w Domu Pogrzebowym na Cmentarzu Komunalnym Północnym (Wólka Węglowa).

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa i pracownicy Zakładów Jedwabiu Naturalnego „Milanówek”

N-3327-1

W dniu 27 sierpnia 1978 roku zmarła przeżywszy lat 82

### MARIA DEMIANIUK

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 1 września 1978 r. o godz. 10.00 w kościele św. Wawrzynca przy ul. Redutowej na Woli, po którym nastąpi wyprowadzenie Zwłok na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiamy

rodzina

W-655516-1

W dniu 27.08.78 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 63

### KAZIMIERZ CZAJKOWSKI

dziekan Akademii Wychowania Fizycznego w Białej Podlaskiej.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 1.09. 78 r. o godz. 13.30 na Cmentarzu Komunalnym Północnym, po których nastąpi wyprowadzenie Zwłok na cmentarz miejscowy, o czym zawiadamiamy z głębokim żalem

żona, córka, syn i rodzina

W-655519-1

Przeżył 86 lat

### Tadeuszowi Kalasie

serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

składają

Zarząd i pracownicy Cechu Elektryków m.st. Warszawy

# Praca „na godziny”, większa mechanizacja

## Jak rozwiązać kłopoty kadrowe w handlu

Latem częściej niż w innych porach roku na drzwiach sklepów zobaczyliśmy karteczki: „zamknięte z powodu urlopu” albo „sklepy czynny tylko do godz. 16”. Utrudnia to klientom codzienną zakupy, zwłaszcza że o tej samej porze roku panuje urodzaj na remonty, a inwestycje przeprowadzane są zawsze przez 12 miesięcy. Handel tłumaczy się zwykle kłopotami kadrowymi. Czy jednak rzeczywiście te nadmierne zadaniem klientów ograniczenia godzin sprzedaży, wyłączenie z ruchu jednocześnie tak wielu placówek — to konieczność? O sprawach tych rozmawiamy z wiceprezesa WSS „Społem”, Zbigniewem Szostkiem.

— Mammy kłopoty ze znalezieniem ludzi do pracy. Zależy to nie należy w opinii społecznej do atrakcyjnych — robota jest ciężka, nie najlepiej płatna, w mało dochodowych godzinach. Wymaga dużej odporności nerwowej, a także zaręczności, przedsiębiorczości. Przerzywamy w konkurencji zwłaszcza z dużymi zakładami pracy, gdzie są na ogół lepsze świadczenia socjalne, np. zakłady żyłówek, przedszkole, stołówka itp.

Obecnie brakuje nam do planowanego zatrudnienia w samym detalu blisko 400 osób. Na ok. 17 tys. pracujących — to dużo. A przecież wciąż rozwija się nasza sieć, uruchamiamy nowe obiekty, gdzie od razu trzeba zatrudnić kilkadziesiąt osób. Skąd je brać? Najczęściej przesyłamy z innych placówek. Wystarczy porównać liczbę: od 1975 r. dynamika w przyroście sieci wynosi ponad 30 proc., mniei więcej taki sam jest wzrost obrotów, a zatrudnienie

w tym czasie nie zwiększyło się nawet o jeden procent. W tej sytuacji każdy nowy pawilon handlowy, który tak ciężko miśkażać do dla naszych służb kadrowych, kolejna bezsensowna. Dodatkowe trudności przy organizowaniu planowanego zatrudnienia stanowią opóźnienia w przekazywaniu przez budowlanych nowych obiektów. Przy dość istotnym przesunięciu w terminach — trudno coś precyzyjnie przygotować, programować.

— Mammy w stołecnym województwie, a nawet w samej Warszawie kilka czy nawet kilkanaście szkół, zasadniczych średnich, przygotowujących kadrę dla handlu. Czy liczba corocznych absolwentów nie wystarcza na zaspokolenie potrzeb kadrowych stołecznych przedsiębiorstw?

— Teoretycznie — niemal wystarczy. Gdyby wszyscy tego roczni absolwenci przyszli do nas (mam na myśli tu również inne przedsiębiorstwa jak SPHW czy „Centrum”) to rzeczywiście nie miałoby większych trudności kadrowych. Ale... Do pracy w handlu trafia ich niewiele. Część uczy się dalej, a wielu — po prostu zmienia zawód. Wybiera fabrykę czy biuro. A tam też mają kłopoty z ludźmi, więc nie bardzo przejmują i przyjmują ich do pracy z odtwartymi rękami.

— Czy nie ma na to sposobu?

— Praktyka wykazuje, że wprowadzenie nakazów administracyjnych też nie jest najlepszym, najsukcesywniejszym rozwiązaniem. Próbuemy więc nawiązywać kontakt z uczniami

już podczas ich nauki i odbywanych u nas praktyk, obejmujemy patronat nad szkołami (mamy już takich 7), nie żujemy pieniędzy na pomoc dla tych placówek, urządzamy im pracownie itp. Ale efekty tych zabiegów nie są zadowalające.

— Jakie jest więc wyjście?

— Jednym z rozwiązań jest na pewno mechanizacja pracy. Po prostu zastosowanie maszyn i rozmaitych urządzeń, które by zastąpiły częściowo ludzi, a także uczyniły prace cięższymi. Ale nie wszędzie jest to możliwe, a właściwie tylko wyjątkowo — możliwe. Nasze sklepy to bowiem w większości małe, niekomercyjnie, gdzie o mechanizacji pracy trudno w ogóle mówić. Natomiast korzystne efekty daje nam np. komputeryzacja w księgowości. Wbrew bowiem panującemu opiniiom administracja w handlu także boryka się z ogromnymi trudnościami kadrowymi.

— A zatrudnienie w niepelnym wymiarze godzin?

— To jest następne, już bardziej możliwe do zastosowania w naszych warunkach „lekarstwo” na kłopoty z załogą. Zatrudnienie emerytów i rencistów, studentów czy kobiet opiekujących się dziećmi na pół etatu czy „na godzinę” stopniowo rośnie w „Społem”, ale zbyt jeszcze wolno, jak byśmy tego chcieli. Obecnie mamy zatrudnionych na takich warunkach ponad 1300 osób. Uprościliśmy do maksimum formalności i będziemy się starali o zaangażowanie „na godziny” jeszcze więcej ludzi.

— Wracając do przerw w pracy sklepów, w okresie urlopowym, masowego skracania godzin ich działalności. Czy jest to sytuacja, której w obecnych warunkach uniknąć nie da? Czy tak wielu pracowników detalu musi w lipcu i w sierpniu wyjechać na urlop?

— Staramy się rozkładać urlopy równomiernie na cały rok i latem zwalniamy na wypoczynek nie więcej niż 15 proc. Ale często są to sprawy trudne, nie można bowiem zapominać, że większość pracowników w handlu to kobiety, często same wychowujące dzieci. I w czasie wakacji nie bardzo mają co z nimi zrobić. Zapewniamy wszystkim chętnym dwa turnusy na kolonach, ale nie rozwijają to sprawy w każdym przypadku. A oprócz urlopowych zdarzają się przecież jeszcze wśród załóg choroby; wszystko to oczywiście utrudnia normalną działalność sklepów.

— Ale — nie wolno nam zamknąć równocześnie więcej niż 5 proc. sieci. Takie są zarządzenia władz miasta. Zresztą zgodę na zamknięcie każdego sklepu albo też ograniczenie godzin jego pracy musi nam dać dzielnicowy wydział handlu. Nie decydujemy o tym sami. Myślimy, że to przypadki, sfinalizowane przez klientów i prasę, wynikają najczęściej z nieprecyzyjnego uzgodnienia terminów remontów, remontów i przerw urlopowych w placówkach na tej samej ulicy czy w tym samym osiedlu. Na te sprawy my — czyli przedsiębiorstwa handlowe i urzędy dzielnicowe — powinniśmy zwrócić bacniejszą uwagę.

Rozmawiała: ANNA SIELANKO

## Plan rocznego działania

### Filharmonia Wrocławska między sezonami

Piszemy o tej instytucji muzycznej najczęściej na naszych łamach — w pełni ona na to zasługuje. Już od lat zwracaliśmy uwagę na sposób, w jaki Filharmonia Wrocławska potrafiła ożywić zainteresowania muzyką wśród młodych odbiorców. Tamtejsze koncerty dla młodzieży to rewelacja w siali krakowej: umiejętnie dobrane programy, właściwie zorganizowana reklama, ciekawe zespoły soliści, dywcykci — wszystko to sprawiło, że zaproszonymi (mimo organizowania powtórzeń koncertów) stałe jest większe od możliwości zaspokolenia popytu przez Filharmonię.

Przypomnijmy również, że w ramach Filharmonii to miesiąc czerwca w ramach koncertów międzynarodowych na różnego rodzaju festiwalach, z których „Vratislavia Cantans” (właśnie się odbywają) należy do największych tego typu imprez w Europie.

Przypomnijmy, że w minionym sezonie 1977/78 Filharmonia Wrocławska, której kierownikiem artystycznym jest dyr Tadeusz Strugała, dała 80 koncertów symfonicznych, 18 audycji symfonicznych dla młodych, 23 koncerty kameralne, 40 recitali i 34 audycje chóralne — razem 195 spotkań z muzyką. A działalność w terenie złożyło się z 36 koncertów klubowych i w u-zdrożkach, 21 koncertów kameralnych w gmiech wsiach oraz 191 audycji szkolnych i młodzieżowych, obejmujących 35 tys. słuchaczy, 10 tematów, 36 soliści, 3 prelektentów.

Filharmonia Wrocławska bierze czynny udział i jest współorganizatorem Festiwalu Chopinowskiego w Dusznikach, „Vratislavia Cantans”, Festiwalu Polskiej Muzyki Współczesnej, or-

ganizowanego wspólnie ze Zw. Kompozytorów Polskich, wreszcie Dni Muzyki Organowej i Klawiszowej — tu z kolei partnerem Wrocławskiej Filharmonii jest miejscowa rozgłośnia Polskiego Radia.

Kierownictwo wrocławskiej placówki realizowało wcześniej już wprowadzone formy współpracy z różnymi ośrodkami. I tak urządzano koncerty specjalne dla drukarzy Zakładów RW „Prasa-Książka-Ruch” oraz audycje we wrocławskich Klubach 3xM (Młodych Miłośników Muzyki) itp.

Plany na sezon bieżący (1978—79) przewidują w cyklu abonamentowym „S” przedstawienie dzieł w cyklach: „Arcydzieła symfoniki”, „Symfonie i Diver-timenti Wolfganga Amadeusza Mozarta”, „Muzyka XX wieku” i „Poematy symfoniczne Ryszarda Straussa”. Posiadacze abonamentów „K” (system, który nasza stołeczna filharmonia wprowadza dopiero od tego sezonu, a we Wrocławiu obowiązują już od wielu lat i doskonalenie się sprawdza) zapoznają się z audycjami zatytułowanymi „Zespoły i recitale” a w cyklu „C” z audycjami: Muzyka i Architektura (poza siedzibą w „Muzeum Architektury”) i „Muzyka Baroku” w Auli Leopoldina Uniwersytetu Wrocławskiego. W cyklu dla młodych słuchaczy odbędzie się jak zwykle 6 koncertów (powtarzanych trzykrotnie) pod wspólnym tytułem „Formy muzyki orkiestralnej”.

Przewidziano są również w sezonie 1978/79 wyjazdy zagraniczne orkiestry Filharmonii Wrocławskiej do trzech krajów: w październiku 1978 roku do Dreżna (NRD), w grudniu br. na Węgry (5 miast i pięć koncertów, łącznie z Budapesztem), w marcu zaś do Turcji, również na pięć koncertów w Ankarze, Istambule i Izmirze. Trwają również rozmowy na temat ewentualnego występu orkiestry symfonicznej Filharmonii Wrocławskiej w Bułgarii.

Również w dziedzinie wizyt zagranicznych atrakcyjnie przedstawia się program Filharmonii Wrocławskiej, która gościć będzie wielu wybitnych dyrygentów solistów; przewiduje się również występy zespołów z Turcji i Austrii. Natomiast dyrygent, instrumentalista i wokalista spodziewani są z całego świata, łącznie z daleką Japonią. (S).

## Muzeum scenografii

W budowlę, w której przez wiele lat znajdowało się lapidarium konserwatorskie w Gdańsku, powstaje obecnie muzeum polskiej scenografii. Będzie ono gromadziło oprawy sceniczne sztuk realizowanych w teatrach polskich, makiety, projekty i szkice scenograficzne, kostiumy i rekwizyty. Wnętrze budowli zaadaptowane zostanie również poza częścią ekspozycyjną, do wystawiania na niewielkiej scenie spektakli i widowisk.

W muzeum odbywać się będą również projekcje filmów poświęconych sztuce teatralnej. Wystawa muzealna składać się ma z dwóch części. W stałej przedstawione zostaną najcenniejsze realizacje scenograficzne teatrów polskich, a w części drugiej — zmiennnej, wystawiane będą projekty i ekspozycje scenograficzne z bieżącego repertuaru teatrów krajowych.

## Udział konserwatorów zabytków w dziele zagospodarowania Wisły

Zagospodarowanie Wisły, przedsięwzięcie o niezwykle doniosłym znaczeniu dla całej gospodarki narodowej, na pozór tylko wydaje się dalekie od spraw, którymi zajmują się konserwatorzy zabytków. Problemy związane z regulacją i zagospodarowaniem największej z naszych rzek obejmują tak szeroki zakres działań, że w rozwiązaniu ich niezbędny jest udział nie tylko specjalistów z dziedzin ekonomii, techniki, komunikacji, ale również z dziedziny konserwacji zabytków. Ich udział jest bardzo istotny w związku z ważnymi zadaniami w zakresie rewitalizacji zabytków i zagospodarowania przestrzennego przylegających do nich obszarów. Wynika to z faktu, że Wisła odegrała decydującą rolę w ukształtowaniu się struktury osadniczej kraju.

Liczne odkrycia archeologiczne świadczą, że osadnictwo w dolinie Wisły rozwijało się od pradawnych czasów. Jako droga wodna, Wisła była głównym szlakiem handlowym kraju, łączącym go — przez port gdański — z całym światem. Wisła zawdzięcza swój rozwój Kraków, Sandomierz, Warszawa, Płock, Toruń i Gdańsk — miasta, które powstały w miejscach przetrwania przez rzekę, bogactwa i wspaniałości. Da ona nam obraz i świadectwo wspaniałych zabytkowych zespołów miejskich, rozsiadane nad brzegami Wisły dziesiątki mniejszych historycznych miast i osiedli z ich zabytkami, świadkami niekiedy dawno przesłanej świetności tych przetrwałych. Solec, Zawilchość, Kazimierz Dolny — to niektóre przykłady.

Przed służbą konserwatorską stoi więc obecnie zadanie zachowania tych wielkich wartości, które stworzyła tu, nad brzegami Wisły, historia, z całym nawiązaniem, obrazu i ich rolę w dziejach kraju. Warunkiem zachowania tego dziedzictwa jest pełniejsze włączenie go w nurt współczesnego życia. Całkowita sprawa związanych z podjęciem tych

## KINA

Baltyk: „Barroco”, prod. franc. lat 18, godz. 19.30, „King-Kong”, prod. USA, lat 15, godz. 9.30, 12, 14.30 i 17.  
Przyjaźń: „Odlara namienności”, prod. hisp., lat 18, godz. 19.15, 17.30 i 19.45.  
Pokołenie: „Kaskader”, prod. ZSRR, lat 12, godz. 9, 11 i 13.  
Taksówkarz: prod. USA, lat 18, godz. 15, 17, 19.30 i 21.30.  
Odeon: „Osad”, prod. rum., lat 18, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.  
Hel: „Konie Waldeza”, prod. włoskiej, lat 15, godz. 9, 11 i 13.30.  
Stara strzelba”, prod. franc., lat 18, godz. 15.30 i 17.30.  
Prozje o glos”, prod. ZSRR, lat 12, godz. 19.30.  
Walter — kino nieczynne.

## WYSTAWY

Muzeum Okręgowe przy ul. Nowotki 12 — wystawy: „Bron białej” — malna ze zbiorów własnych, „Medale portretowe” ze zbiorów własnych, „Stare i nowe bajki malowane” — wystawa malarstwa Marli Dawskiej.  
Klub „Empire”: wystawa pn. „Kowalski ludowe ziemi radomskiej”.

## DYZURY APTEK:

Apteka nr 15 przy pl. Konstytucji 3 i nr 10, przy pl. Zwycięstwa 7.  
Doradczą pomoc internistyczną — ambulatorium Pogotowia Ratunkowego przy ul. Tochtermana. Pogotowie Dentystyczne czynne codziennie w godz. 12—7 rano przy Pogotowiu Ratunkowym. Informacja Służby Zdrowia 406-77.

## TELEFONY:

Pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, apteka 25, apteka 22, dom kultury 236-13, apteka 56, dom kultury 216, posterunek MO 07, straż pożarna 08, pogotowie ratunkowe 09, przychodnia rejonowa 195, straż pożarna 168, szpital — dział pomocy dojazdowej 09.

## PIONKI

Kino „Chemik”: „Każdy ma swoje piętko”, prod. franc. lat 15, godz. 17 i 19.  
Teletony: pogotowie MO 307, pogotowie ratunkowe 309, straż pożarna 308, apteka 310, księgarnia 511, pogotowie energetyczne 512, przychodnia rejonowa 223, restauracja „Adria” 552, izba porodowa 548, urząd gminy — naczelnik 512, kierunkowy —

## PRZYBUCHA

Kino „Zachata”: „Gang Olsewa wpada w szal”, prod. duńsk. lat 12, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.  
Teletony: posterunek MO 07, pogotowie ratunkowe 09, straż pożarna 08, apteka 223, dom kultury 472, urząd miasta i gminy 427, ośrodek zdrowia 26, izba porodowa 217.

## PRZYTYK

Teletony: apteka 28, posterunek MO 07, ośrodek zdrowia 63, straż pożarna 88.

## SKARYSZEW

Teletony: apteka 13, posterunek MO 07, straż pożarna 29, ośrodek zdrowia 11, urząd gminy i miasta 89.

## SZYDŁOWIEC

Kino „Górniki”: „Romans Teresy Henneri”, prod. pol. lat 15, godz. 18, 19 i 20.  
Teletony: apteka 56, dom kultury 216, posterunek MO 07, straż pożarna 08, pogotowie ratunkowe 9, przychodnia rejonowa 363, stacja CPN 186, PKP 56.  
Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych — Polskie Instrumenty Muzyczne i wnętrza zamkowe czynne codziennie o 9:00. Muzeum czynne dni świątecznych w godz. 10—19, w soboty od 9—15.30.

## WARKA

Kino „Przyjaźń”: „Na tropie sokoła”, prod. NRD, b.o., godz. 17 i 19.15.  
Teletony: apteka 38, izba porodowa 123, posterunek MO 7, pogotowie ratunkowe 8, przychodnia rejonowa 278, ośrodek zdrowia 21, stacja CPN 120, PKS 12, stacja wodna PTK 143.

## WIERZBIKA

Kino „Venus”: „Powrót Robin Hooda”, prod. ang. lat 12, godz. 18.  
Teletony: apteka 1, izba porodowa 11, posterunek MO 07, ośrodek zdrowia 15, restauracja „Wiosna”, apteka 14, urząd gminy — naczelnik 15, izba 3, przedszkole 25.

## ILZA

Kino „Zamek”: „Dzień deflacji”, prod. USA, b.o. godz. 16 i 18.  
Teletony: apteka 91, biblioteka 209, pogotowie energetyczne 21, dom kultury 108, dworzec PKP 271, straż pożarna 218, kino 77.

## ZWOLEN

Kino „Słońce”: „Lato s Kowbojem”, prod. CSRS, lat 13, godz. 18.  
Teletony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, apteka 24-10, postój taksówek 27-08, szpital 20-37.

## Muzeum im. Jana Kochanowskiego

W Czarnolesie — wystawa pn. „Wycieczki pisarzy i poetów” — rzeźby ludowej ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Toruniu.

## RADIO

### PROGRAM I

Wiad.: 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 18.00 20.00 21.00 22.00 23.00

6.00—6.00 Zielone Studio, 6.00—9.00 Sygnały dnia, 9.00—11.40 Lato z Radem, 12.05 z kraju i ze świata, 12.45 i 14.05 Równocześnie, 12.45 Miel, 12.45 i 14.05 Kwadrans, 13.00 Dla kl. III i IV (jęz. polski), 13.00 Spotkania z folklorem, 13.40 Kącik melomana 14.00 Studio „Gama”, 14.20 Stud. „Gama”, 14.25 Studio „Gama”, 15.05 Korespondencja z zagranicy, 15.10 Studio „Gama”, 15.55 Czwolwiek i srodowisko, 16.00—18.00 Tu Jedynka, 17.30—18.00 Radokurjer, 18.00 Transm. Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce w Pradze, 18.35 Konc. zyczeń, 19.15 Transmisja Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce w Pradze, 19.20 Gwiazdy naszych estrad 20.00 Rep. na zamknięcie, 20.20 Wybitni soliści, 20.30

### PROGRAM II

Wiad.: 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 18.00 20.00 21.00 22.00 23.00

6.00—6.00 Zielone Studio, 6.00—9.00 Sygnały dnia, 9.00—11.40 Lato z Radem, 12.05 z kraju i ze świata, 12.45 i 14.05 Równocześnie, 12.45 Miel, 12.45 i 14.05 Kwadrans, 13.00 Dla kl. III i IV (jęz. polski), 13.00 Spotkania z folklorem, 13.40 Kącik melomana 14.00 Studio „Gama”, 14.20 Stud. „Gama”, 14.25 Studio „Gama”, 15.05 Korespondencja z zagranicy, 15.10 Studio „Gama”, 15.55 Czwolwiek i srodowisko, 16.00—18.00 Tu Jedynka, 17.30—18.00 Radokurjer, 18.00 Transm. Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce w Pradze, 18.35 Konc. zyczeń, 19.15 Transmisja Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce w Pradze, 19.20 Gwiazdy naszych estrad 20.00 Rep. na zamknięcie, 20.20 Wybitni soliści, 20.30

### PROGRAM III

Wiad.: 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 18.00 20.00 21.00 22.00 23.00

6.00—6.00 Zielone Studio, 6.00—9.00 Sygnały dnia, 9.00—11.40 Lato z Radem, 12.05 z kraju i ze świata, 12.45 i 14.05 Równocześnie, 12.45 Miel, 12.45 i 14.05 Kwadrans, 13.00 Dla kl. III i IV (jęz. polski), 13.00 Spotkania z folklorem, 13.40 Kącik melomana 14.00 Studio „Gama”, 14.20 Stud. „Gama”, 14.25 Studio „Gama”, 15.05 Korespondencja z zagranicy, 15.10 Studio „Gama”, 15.55 Czwolwiek i srodowisko, 16.00—18.00 Tu Jedynka, 17.30—18.00 Radokurjer, 18.00 Transm. Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce w Pradze, 18.35 Konc. zyczeń, 19.15 Transmisja Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce w Pradze, 19.20 Gwiazdy naszych estrad 20.00 Rep. na zamknięcie, 20.20 Wybitni soliści, 20.30

### PROGRAM IV

Wiad.: 6.00 7.00 8.00 12.05 15.00 18.00 20.00 21.00 22.00 23.00

6.00—6.00 Zielone Studio, 6.00—9.00 Sygnały dnia, 9.00—11.40 Lato z Radem, 12.05 z kraju i ze świata, 12.45 i 14.05 Równocześnie, 12.45 Miel, 12.45 i 14.05 Kwadrans, 13.00 Dla kl. III i IV (jęz. polski), 13.00 Spotkania z folklorem, 13.40 Kącik melomana 14.00 Studio „Gama”, 14.20 Stud. „Gama”, 14.25 Studio „Gama”, 15.05 Korespondencja z zagranicy, 15.10 Studio „Gama”, 15.55 Czwolwiek i srodowisko, 16.00—18.00 Tu Jedynka, 17.30—18.00 Radokurjer, 18.00 Transm. Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce w Pradze, 18.35 Konc. zyczeń, 19.15 Transmisja Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce w Pradze, 19.20 Gwiazdy naszych estrad 20.00 Rep. na zamknięcie, 20.20 Wybitni soliści, 20.30

## JEDLNI LETNISO

Teletony: apteka 48, izba porodowa 123, posterunek MO 7, ośrodek zdrowia 21, restauracja „Lęsa” 110, straż pożarna 6, urząd gminy 56.

## KOZIENCE

Kino „Znicz”: „Ulzana wódz Apaczów”, prod. NRD, b.o. godz. 15.30.  
„Powrót straconych”, prod. Jug. lat 12, godz. 17.30 i 19.30.  
Teletony: pogotowie ratunkowe 999, posterunek MO 07, straż pożarna 998, pogotowie energetyczne 23-11, kino 23-64, muzeum regionalne 23-72, urząd miasta i gminy 21-23, przychodnia rejonowa 22-04.

## NOWE MIASTO

Kino „Półka”: „Mewinne”, prod. włoskiej, lat 18, godz. 13.30, 17.30 i 19.30.  
Teletony: apteka 36, biblioteka 42, dworzec PKS 97, gospoda 46, kawiarz 160, straż pożarna 8, kino 64, postój taksówek 88, przychodnia rejonowa 46.

## LIPSKO

Kino „Szarotka”: „Akcja Salamandra”, prod. rum. lat 15, godz. 17 i 19.  
Teletony: apteka 82, dom kultury 151, kawiarz 95, kino 194, dworzec PKS 206, posterunek MO 97, pogotowie ratunkowe 09, przychodnia rejonowa 195, straż pożarna 168, szpital — dział pomocy dojazdowej 09.

## MOGIELNICA

Kino „Zwycięstwo”: „Kłatka”, prod. franc. lat 15, godz. 17 i 19.  
Teletony: apteka 10, gmina spółdzielnia 8, kino 44, ośrodek zdrowia 11, posterunek MO 7, stacja PKP 30, straż pożarna 88, naczelnik 146, księgarnia 81, przychodnia 81.

## PRZYBUCHA

Kino „Zachata”: „Gang Olsewa wpada w szal”, prod. duńsk. lat 12, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.  
Teletony: posterunek MO 07, pogotowie ratunkowe 09, straż pożarna 08, apteka 223, dom kultury 472, urząd miasta i gminy 427, ośrodek zdrowia 26, izba porodowa 217.

## PRZYTYK

Teletony: apteka 28, posterunek MO 07, ośrodek zdrowia 63, straż pożarna 88.

## SKARYSZEW

Teletony: apteka 13, posterunek MO 07, straż pożarna 29, ośrodek zdrowia 11, urząd gminy i miasta 89.

## SZYDŁOWIEC

Kino „Górniki”: „Romans Teresy Henneri”, prod. pol. lat 15, godz. 18, 19 i 20.  
Teletony: apteka 56, dom kultury 216, posterunek MO 07, straż pożarna 08, pogotowie ratunkowe 9, przychodnia rejonowa 363, stacja CPN 186, PKP 56.

## Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych

W Czarnolesie — wystawa pn. „Wycieczki pisarzy i poetów” — rzeźby ludowej ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Toruniu.

## WARKA

Kino „Przyjaźń”: „Na tropie sokoła”, prod. NRD, b.o., godz. 17 i 19.15.  
Teletony: apteka 38, izba porodowa 123, posterunek MO 7, pogotowie ratunkowe 8, przychodnia rejonowa 278, ośrodek zdrowia 21, stacja CPN 120, PKS 12, stacja wodna PTK 143.

## WIERZBIKA

Kino „Venus”: „Powrót Robin Hooda”, prod. ang. lat 12, godz. 18.  
Teletony: apteka 1, izba porodowa 11, posterunek MO 07, ośrodek zdrowia 15, restauracja „Wiosna”, apteka 14, urząd gminy — naczelnik 15, izba 3, przedszkole 25.

## ILZA

Kino „Zamek”: „Dzień deflacji”, prod. USA, b.o. godz. 16 i 18.  
Teletony: apteka 91, biblioteka 209, pogotowie energetyczne 21, dom kultury 108, dworzec PKP 271, straż pożarna 218, kino 77.

## ZWOLEN

Kino „Słońce”: „Lato s Kowbojem”, prod. CSRS, lat 13, godz. 18.  
Teletony: pogotowie ratunkowe 999, straż pożarna 998, posterunek MO 997, apteka 24-10, postój taksówek 27-08, szpital 20-37.

## Muzeum im. Jana Kochanowskiego

W Czarnolesie — wystawa pn. „Wycieczki pisarzy i poetów” — rzeźby ludowej ze zbiorów Muzeum Etnograficznego w Toruniu.

## Transm. Mistrzostw Europy w Lekkiej Atletyce

w Pradze oraz w Kosmosie. 21.30 i 22.30. 22.00 z kraju i ze świata.

## Realizacja uchwał KSR

# Mleka pełnego, powszedniego

Zaledwie miesiąc upłynął od obrad KSR w Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej, która pod koniec lipca br. podjęła uchwałę obligującą kierownictwa zakładów i licznych kontrahentów do modernizacji i zagęszczania sieci skupu w województwie radomskim, usprawnienia transportu, rozwiązania wraz z handlem tak ważnych i wciąż zalegających zadań, jak pełne zaopatrzenie sklepów w mleko i jego przetwory, zwiększenie ilości placówek handlowych objętych dostawami populudniowymi.

Warto również przypomnieć, że KSR zobowiązała kierownictwo WSMlecz do ostatecznego rozwiązania sprawy nr 1 w mleczarstwie radomskim — osiągnięcia pełnej zdolności produkcyjnej nowoczesnego zakładu mleczarskiego w Lipsku. Zakład ten zbudowany dla produkcji deficytowego mleka sproszkowanego nie spełnia swych obowiązków w stosunku do rynku z powodu braku pary technologicznej, którą miał otrzymać z kotłowni FSC obsługującej lokalny zakład kooperacyjny FSC a jednocześnie i zakład mleczarski.

### Nic nie zastąpi bieżącej kontroli

Kontrolę realizacji kilkudziesięciu ważnych tematów powierzono komisji wybranej na KSR, która do 30 października br. przedłoży raport ze swej działalności. Nie oznacza to wcale, że w WSMlecz pracuje się obecnie „w ciemno” oczekując na wyniki globalnej kontroli. Zadania nakreślone przez KSR kontroluje się na co dzień, zbiera się i ocenia meldunki o wykonaniu poszczególnych zaleceń, koryguje się i przyspiesza plan pracy, realizuje nowe zadania, których KSR nie mogła podjąć swą lipcową sesją przewidzieć. Nie ma bowiem lepszej i skuteczniejszej kontroli, jak wewnętrzna, wykonywana na co dzień, korelująca z działalnością kontrolną komisji KSR.

W tym stosunkowo krótkim czasie zrealizowano wiele zaleceń KSR, wiele znajduje się w toku realizacji, odnotowuje się również i pozytywne niespodzianki, niejako zaprogramowane, spowodowane odpowiedzialnością załóg za stan zaopatrzenia rynku w cenne i poszukiwane białko.

## ZDZ — instytucja potrzebna w mieście i na wsi

Zakład Doskonalenia Zawodowego spełnia dużą rolę w procesie tzw. szkolenia ustawicznego, którym w woj. radomskim objętych jest obecnie około 40 tys. osób. Mimo niedostatecznej sieci ZDZ w woj. radomskim (oddziały ZDZ istnieją tylko w Radomiu i od 1 stycznia br. w Garbacie) w tym roku kilka tysięcy dziewcząt i chłopców zdobyło cenne umiejętności zawodowe.

Wśród słuchaczy kursów specjalistycznych zorganizowanych przez ZDZ było m. in. 510 osób, które zdobyły umiejętności zawodowe na kursach krawieckich, 340 osób zdobywało wiedzę w dziedzinie spawania elektrycznego i gazowego, 105 osób zdobyło uprawnienia murarzy, a 121 zostało kierownikami wózków akumulatorowych. Wyszkolono także 106 palaczy centralnego ogrzewania oraz 100 ślusarzy a 50 osób posiadało umiejętności

## Kara śmierci dla sprawcy zabójstwa

Informowaliśmy już na łamach „Zycia”, że 15 marca br. wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Radomiu 28-letni Zbigniew Kosiak został skazany na karę 25 lat pozbawienia wolności oraz pozbawienia praw publicznych na 10 lat za dokonanie zabójstwa.

1 marca 1977 roku Zbigniew Kosiak wszedł do mieszkania Alicji Izmańskiej zamieszkałej przy ul. Śniadeckich w Radomiu i zadał jej kilkanaście ciosów kryształową popielnicą. W wyniku doznanych obrażeń kobieta zmarła. Po dokonaniu zabójstwa zabrał z mieszkania pieniądze (około 20 tys. zł.) oraz biżuterię wartości 18 tys. zł. Przez kilka dni ukrywał się spędzając czas na libacjach. Następnie został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO.

Prokuratura Rejonowa w Radomiu uznała ten wyrok za zbyt niski w stosunku do popełnionego czynu i złożyła rewizję do Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy uznał zasadność rewizji i wymierzył Zbigniewowi Kosiakowi karę śmierci oraz pozbawił praw publicznych na zawsze. (bw)

### Modernizacja i racjonalizacja punktów skupu

Do tych ostatnich wchodzi zaliczyć realizowanie wniosku racjonalizatorskiego Stanisława Wójcika i Zygmunta Goniarczyka, pracowników Zakładu Mleczarskiego nr 1 w Radomiu. Zaprojektowali oni działające już od niedawna urządzenia chłodnicze w punktach skupu mleka w Skaryszewie i Rajcu Szlacheckim o zdolności przyjęcia 15 tys. litrów mleka dziennie. O wadze tej racjonalizacji i roli, jaką spełnia dla usprawnienia skupu i poprawy jakości mleka najlepiej świadczy fakt, że fabryczne urządzenia chłodnicze produkowane dla zlewni mają pojemność jedynie 1.200 litrów. Jest więc podstawa do tego, aby optymistycznie można było potraktować jedno z najważniejszych zadań ustalonych przez KSR, którym jest modernizacja na ogół małych i niesprawnych w naszym województwie punktów skupu mleka. Większość z nich uzyskała właśnie w wyniku modernizacji zdolność przyjmowania i przechowywania 15 tys. l mleka na dobę.

### Usprawnienie w odbiorze i dyspozycji mleka

Ważnym osiągnięciem jest również zwiększenie w samym Radomiu z 20 do 52 punktów handlowych z populudniowymi dostawami mleka. Dalszym usprawnieniem w ciągłej i wysokiej pod względem jakości dystrybucji mleka i jego przetworów będzie powstanie w IV kw. br. pierwszych w Radomiu patronackich sklepów WSMlecz. To również usprawnienie transportu mleka od ich dostawców w tym sensie, aby jego skup sprzed zagród rolników odbywał się w 98 proc., aby transport odbierał mleko od producentów bezpośrednio z pierwszego rannego udoju. Te wszystkie posunięcia służą przede wszystkim poprawie jakości mleka.

Można tylko żałować, że usprawnień tych nie wprowadzono w okresie pełnego tegorocznego lata, kiedy to liczone były jeszcze narzekania klientów na skwaśniałe mleko, niewiśnię twarogi itp.

W trosce o podniesienie jakości mleka i jego przetworów radomskie mleczarstwo stara się zwiększyć ilość umów z gospodarstwami specjalistycznymi o wieloletnie dostawy mleka wysokiej jakości.

prawidłowego i bezpiecznego posługiwania się specjalnymi pistoletami do wstrzeliwania kółków w ściany żelbetonowe.

Powyższe informacje świadczą, że ZDZ specjalizuje się w szkoleniu fachowców w typowo „miejskich” zawodach chociaż w razie potrzeby może i powinien szkolić również na rzecz mieszkańców wsi. Wydaje się, że właśnie ten nowy kierunek ma szczególnie duże perspektywy rozwoju gdyż zapotrzebowanie na fachowców, którzy mogliby świadczyć różnorodne usługi na wsi wzrasta z każdym rokiem. Czy tak się stanie zależy będzie w dużej mierze od inicjatywy kierownictwa ZDZ oraz współpracy z władzami gmin. TMZ

## Na „nól czarnej” do „Ploteczki”



W ub. tygodniu otwarty został przy ul. Zeromskiego nowy bar kawowy „Ploteczka” — tak brzmi jego nazwa — choć mały, ma bardzo przystępne wnętrza o interesującej architekturze. Projektował je Jerzy Białkowski, a wyko-

Takich dostawców z gwarancjami jakości było do niedawna w naszym województwie nieco ponad 8000, w tym roku pozyskano już nowych 600 kontrahentów.

### Lipsko wznowi produkcję sproszkowanego mleka

I wreszcie sprawa najważniejsza — nie bez trudu i przeszkód uzyskano porozumienie z dyrekcją starachowickiej FSC, zakładu, który jest właścicielem i dysponentem kotłowni w Lipsku. Kotłownia ta zgodnie z ustaleniami miała dostarczać parę przemysłową, zarówno dla filii zakładów starachowickich, jak i dla nowo budowanego zakładu mleczarskiego specjalizującego się w produkcji mleka sproszkowanego. Potem okazało się, że pary tej starczyło jedynie dla zakładu filialnego FSC i produkcję mleka sproszkowanego przetrwano. Zgodnie z nowymi ustaleniami FSC dokonano jeszcze w br. modernizacji wspólnej kotłowni, która pracować będzie również na potrzeby zakładu mleczarskiego. Oznacza to, że niedługo skończy się deficyt mleka sproszkowanego na rynku radomskim, że można będzie przystąpić do rozbudowy zakładu lipskiego. Oznacza to również, że przybierająca rzeka mleka zostanie lepiej zagospodarowana.

Uchwała KSR zobowiązuje Prezesa WSMlecz w Radomiu stwierdzając, że niezależnie od uchwał KSR wiele spraw rozwijano by i tak „ze szczybla i po linii administracyjnej”. Jednak dzięki temu, że następuje to w wyniku uchwały KSR, przy szerokim udziale i zaangażowaniu wszystkich załóg sporej już „rzeczypospolitej mleczarskiej” i jej współpartnerów — odbywa się to sprawnie i szerszym frontem. Tym bardziej, że powszechniejszą i społeczną jest kontrola wykonania tego programu. be-de

### Uchwała KSR zobowiązuje

Prezesa WSMlecz w Radomiu stwierdzając, że niezależnie od uchwał KSR wiele spraw rozwijano by i tak „ze szczybla i po linii administracyjnej”. Jednak dzięki temu, że następuje to w wyniku uchwały KSR, przy szerokim udziale i zaangażowaniu wszystkich załóg sporej już „rzeczypospolitej mleczarskiej” i jej współpartnerów — odbywa się to sprawnie i szerszym frontem. Tym bardziej, że powszechniejszą i społeczną jest kontrola wykonania tego programu. be-de

## Zapisy od 1 września

# Propozycje MDK

W ubiegłym roku szkolnym w pracach różnorodnych kół zainteresowań Młodzieżowego Domu Kultury brało udział

### Studium dokształcania mistrzów budownictwa

Dział Doskonalenia Kadr Oddziału Wojewódzkiego NOT w Radomiu organizuje we wrześniu br. półroczne „Studium dokształcania i doskonalenia mistrzów i starszych mistrzów branży budowlanej”. Uczestnicy zajęć otrzymają podstawowe wiadomości z dziedziny ekonomiki pracy, organizacji, zarządzania i funkcjonalności przedsiębiorstwa socjalistycznych a także pedagogiki pracy, psychologii, fizjologii i ergonomii pracy. Absolwenci Studium, którzy pracują na stanowiskach mistrzów i starszych mistrzów, otrzymają tytuły mistrzów dyplomowanych.

Zajęcia rozpoczną się już 15 września br. i trwać będą do połowy marca przyszłego roku systemem spotkań raz w tygodniu. Blisze informacje i zgłoszenia do 10 września br. w OW NOT w Radomiu przy ul. Struga 7a, tel. 231-21 wew. 44. (mz)

Pracownia sportowa prowadzi zajęcia w kole szachowym, luczniczym i gimnastyki korektywnej (w tym ostatnim wypadku wymagane jest skierowanie z przychodni specjalistycznej). Zapisy przyjmowane są także do kola fizycznego, chemicznego oraz miłośników języka rosyjskiego. Warto także dodać, że MDK posiada własną bibliotekę liczącą ponad 7 tys. tytułów oraz świetlicę z dożywianiem.

Propozycję jest więc mnóstwo i każdy uczeń z pewnością znajdzie coś dla siebie. Warto skorzysta z tej oferty. Zajęcia rozpoczynają się od 15 września, natomiast zapisy przyjmowane są już od 1 września w sekretariacie MDK ul. Mickiewicza 31 w godzinach 14-18. (bw)

## Z „Juventurem” do Moskwy i Samarkandy

Mimo iż szczyt sezonu urlopowego już poza nami, sporo osób wybiera się na wypoczynek jesienią, uznając że właśnie ta pora roku ma urok szczególny. Dla tych, którzy zaplanowali urlop w październiku mamy interesującą ofertę radomskiego „Juventuru”. Proponuje on wycieczkę w dniach od 29.09. do 15.10. na trasie Moskwa — Buchara — Samarkanda — Taszkent. Zainteresowanych odsyłamy pod numery telefonów: 221-50, 232-25 i 209-23. (am)

## W rocznicę wybuchu II wojny światowej

# Studzianki Pancerne odznaczone Krzyżem Grunwaldu II klasy

Od 9 do 16 sierpnia 1944 roku pod Studziankami toczyła się jedna z największych bitew II wojny światowej. Radzieccy piechurzy i artylerzyści oraz polscy pancernicy powstrzymali a następnie otoczyli i zniszczyli czołowe oddziały hitlerowców.

Bitwa pod Studziankami — jak twierdzą historycy wojskowi — nie pozwoliła hitlerowcom rzucić na pomoc przeciw powstańcom Warszawy ani jednej frontowej dywizji. Prowadzona z ogromną zacietością bitwa zdecydowała o utrzymaniu Przyczółka Warrecko-Magnuszewskiego. Stąd 14 stycznia 1945 roku wyszło do natarcia pół miliona żołnierzy radzieckich i polskich, którzy wyzwolili Warszawę, Łódź, Poznań, dotarli 31 stycznia nad Odrę i uchwycili przyczółek na jej zachodnim brzegu odległym o 70 km od Berlina.

W rocznicę wybuchu II wojny światowej 1 września w Studziankach Pancernych odbędzie się uroczystości nadania tej historycznej miejscowości Uchwały Rady Państwa Krzyża Grunwaldu II klasy.

Uroczysty wiec rozpocznie się o godzinie 14 przy obelisku, gdzie na postumencie stoi czołg weteran. Do Studzianek przybędą poczy szanदारowe m.in. z Pionek, Koźlenia, Radomia, delegacje ZBoWiD, przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych a przede wszystkim młodzież starszych klas z Koźlenia, Magnuszewa, Grabowa, Pionek, dla której uroczystości w Studziankach stanowiąc będą lekcję historii. Pod obelisk studziankowski przybędą też z Radomia i innych miast województwa delegacje zakładów pracy. Po złożeniu wieńców i wiązanek kwiatów delegacje udadzą się do Izby Pamięci w Studziankach, gdzie w poczesnym miejscu zostanie złożone woski dla historycznej miejscowości odznaczenie — Krzyż Grunwaldu II klasy. (bd)

W gospodarny sposób wykorzystuje się grupowy urlop załogi w Spółdzielni „Współpraca” w Radomiu. Korzystając z postępu technicznego we wszystkich pomieszczeniach produkcyjnych i socjalnych wykonuje się remont bieżący. Wszystkich prac remontowych podjął się 14-osobowa grupa spółdzielców, którzy skorzystali już wcześniej z urlopowych wypoczynkowych oraz 10-osobowa brygada mechaników. Część maszyn obuwniczych remontują specjaliści z wydziału remontowego „Madoskóru”.

### Na przykład we „Współpracy”

## Załoga na urlopie a w halach — remont

W gospodarny sposób wykorzystuje się grupowy urlop załogi w Spółdzielni „Współpraca” w Radomiu. Korzystając z postępu technicznego we wszystkich pomieszczeniach produkcyjnych i socjalnych wykonuje się remont bieżący. Wszystkich prac remontowych podjął się 14-osobowa grupa spółdzielców, którzy skorzystali już wcześniej z urlopowych wypoczynkowych oraz 10-osobowa brygada mechaników. Część maszyn obuwniczych remontują specjaliści z wydziału remontowego „Madoskóru”.

Po zakończeniu przerwy, która trwać będzie do końca bm., na taśmach montażowych rozpocznie się produkcję nowego rodzaju półbutów męskich, charakteryzujących się lekką podwyższonym spodem ze styrogomu, a więc obuwia znakomicie nadającego się na okres jesienno-zimowy. (mz)

## Chleb turecki niebawem w sprzedaży

Dla byłych w świecie (a nawet w kraju) radomian chleb turecki nie jest żadną nowością. Dla pozostałych mieszkańców grodu nad Mleczną wciąż jest to nie znane pieczywo, chociaż produkowane niemal za miedzą, w piekarni GS „Samopomoc Chłopska” w Koźlenicach!

Spółdzielcy z WSS „Społem” w Radomiu, którzy są gospodarzami zarówno radomskich piekarni jak i sklepów piekarniczych, postanowili skorzysta z doświadczeń kolegów z wileńskiego handlu i spróbować produkcji chleba tureckiego także w stolicy województwa.

W efekcie za kilka dni w sprzedaży znajdzie się to pieczywo wypiekane z mąki pszennej z dodatkiem rodzynków i cukru a przypominające z wyglądu nieco większe, podłużne bułeczki „grahamki”. Cena jednego chlebka — 5 zł. Jeżeli nowy wyrób zyska uznanie radomian, na stałe wprowadzony zostanie do produkcji w radomskich piekarniach. (mz)

## Bieżnikowanie opon, maty gumowe, abażury

## Spółdzielnie chemiczne na Jarmarku

## Kazimierzowski

Bardzo starannie przygotowują się do udziału w tegorocznym Jarmarku Kazimierzowski radomskie spółdzielnie pracy, produkujące artykuły chemii gospodarczej. W stoisku Spółdzielni „Spoiwo” znaleźć będzie można szczególnie poszukiwane o tej porze roku uszczelki do słojów Wecka, a ponadto różnego rodzaju maty gumowe i dywaniki do małego „Fiata”. Jak wiadomo „Spoiwo” słynie w kraju z bieżnikowania opon. Około 100 sztuk takiego ogumienia po renowacji znajduje się również na Jarmarku. W ofercie Spółdzielni Pracy „Swit” znajdują się m.in.: maty łazienkowe, podstawki pod doniczki i syfony oraz duża partia efektownych abażurów. (am)

## Inicjatywa „Radosóru” i WSO

# Śliwki i marchewka pod fabryczną bramą

Do Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej przyjechali przedstawiciele dyrekcji „Radosóru”. Chcemy zorganizować dla załogi kiermasz owoców i warzyw przed zakładem — powiedzieli. Handlowcom z „Ogrodnicy” nie trzeba było dwa razy powtarzać. Następnego dnia wyładowany po brzezi samochod chłodni zawił się pod fabryczną bramą. Na drzwiach duża plansza z napisem: O-kazja! WSO Zakład w Radomiu oferuje w ramach akcji „Witamina...” w tym miejscu zaczynał się długi wycieczek przywiezionych owoców i warzyw. A obok samochodu kilkadziesiąt skrzynek ze świeżymi śliwkami, jabłkami prosto z drzewa, kapustą, marchewką, burakami, ziemnia-

## Na grójeckiej obwodnicy



W pełnym toku znajdują się prace przy budowie obwodnicy w Grójcu, Trasa E-7, w tym miejscu już 2-pasmowa, ominie Grójec co rozwiąże podstawowe problemy komunikacyjne miasta, a przede wszystkim usprawni ruch kołowy na międzynarodowym szlaku (bd)

## Pokoik na Rwańskiej

# Studenci poszukują kwater

Działacze studenckiej Rady Uczelnianej ZSZP Wyższej Szkoły Inżynierskiej już myśla o nadchodzącym roku akademickim. Konkretnie — chodzi o pomoc dla najmłodszych kolegów, studentów lat pierwszych, którzy przyjechali na studia do Radomia z różnych regionów kraju. Problem znany od dawna — brakuje miejsc w akademikach. Dwa domy studenckie dysponują niewiele ponad 500 miejscami. Potrzeby natomiast są o wiele większe.

Sytuację zmieni dopiero oddanie do użytku nowych akademików w budującym się miasteczku studenckim przy ul. Chrobrego. Zanim to jednak nastąpi — młodzież musi szukać innych rozwiązań.

Tradycyjnie przed rozpoczęciem zajęć prowadzimy akcję p.n. „Pokoik na Rwańskiej”, która ma na celu szukanie w Radomiu wolnych pokoi dla studentów — mówi Małgorzata Rogowska z Rady Uczelnianej ZSZP. Także i w tym roku zwracamy się do mieszkańców Radomia, którzy dys-

ponują wolnymi pokojami i chcieliby wynająć je studentom. Liczymy, że nasz apel nie pozostanie bez echa. W roku bieżącym ogłosimy również konkurs na najlepszego gospodarza studenckiej kwatery.

— Akcja już się rozpoczęła...

— Tak i codziennie czekamy na zgłoszenia. Wszyscy zainteresowani proszeni są o zgłaszanie do Rady Uczelnianej ZSZP Wyższej Szkoły Inżynierskiej przy ul. Malczewskiego 29 w godzinach 10-14. Zgłoszenia przyjmujemy także telefonicznie pod numerem 412-11 (jest to centrala automatyczna) a następnie należy wykręcić numer 272 lub 273. (bw)

## KRONIKA DNIA

W Radomiu na międzynarodowej trasie E-7 w pobliżu ul. Maratońskiej 34-letni Kazimierz Łopot, zam. przy ul. Opoczyńskiej 14 kierując samochodem „Fiat 125p” nr rej. RAA-4866 potrącił przechodzącą przez jezdnię 74-letnią Stanisławę Idzikowską, zam. przy ul. Średniej 31. Kobieta doznała ogólnych obrażeń ciała i została odwieziona do szpitala w Radomiu.

Na ul. Słowackiego 30-letni Ireneusz Waniewski, zam. w Jedlni Letnisk przy ul. Zachodniej 8, kierując samochodem „Fiat 125p” nr rej. RAA-4866 potrącił przechodzącą przez jezdnię 74-letnią Stanisławę Idzikowską, zam. przy ul. Średniej 31. Kobieta doznała ogólnych obrażeń ciała i została odwieziona do szpitala w Radomiu.

W Zawadach Starych gm. Jedlnia 42-letni Marjan Brzeski zam. przy ul. Wincentego Pola, kierując samochodem ciężarowym „ZiL” nr rej. 5004-CB należącym do oddziału „Transbud” w Radomiu, potrącił wyjeżdżającego z bożonarodzeniowej wycieczki kierowcę i wpadł na przydrożny słup betonowy. Kierowca i pasażer, 23-letni Józef Kuszel, zam. w Stanisławicach (obwód żytyński) doznał ciężkich obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala w Grójcu. Samochód został kompletnie rozbity. (mz)

Na trasie Warszawa — Czerwonka, 32-letni Tadeusz Kowalczyk, zam. w Radomiu przy ul. Garbarskiej 11, jadąc z nadmierną szybkością samochodem marki „Syrana” nr rej. CB-4996 stracił panowanie nad kierownicą i wpadł na przydrożny słup betonowy. Kierowca i pasażer, 23-letni Józef Kuszel, zam. w Stanisławicach (obwód żytyński) doznał ciężkich obrażeń ciała i został odwieziony do szpitala w Grójcu. Samochód został kompletnie rozbity. (mz)